

Spełniamy marzenia

Zamężna dziewica • Konkursy przedświąteczne



Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026
15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50
Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17



**wyprzedaż
rabaty do 80%**

Łomża, ul. Zjazd 2 tel. 216 56 47

CHCESZ MIEĆ COŚ DOBREGO, KUP

SONAROL
OKNA Z JEDWABNEGO

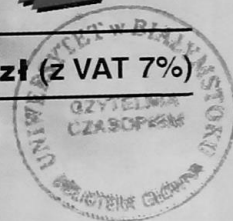
18-420 Jedwabne, ul. Polna 27, tel. (086) 217 22 11
www.sonarol.pl

KONTAKTY

Nr 50 (1258)

12 GRUDNIA 2004

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)



Okolo roku 2020
w sześćdziesięciopię-
tysięcznej dziś Łomży
potrzebne będą
tylko dwie szkoły podstawowe
i dwa gimnazja

Wyludnienie



GDZIE MIŁOŚĆ I ZGODA PANUJE
SZCZĘŚCIE SWE GNIAZDKO BUDUJE.

**AUTO SERWIS
MARGO** ŁOMŻA
AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



☎ 0-604 420 420 ☎ 0-86 218 29 73



OKNA DELTA o podwyższonej sztywności
drzwi antywłamaniowe
SUPER PROMOCJA!
Tylko u nas - 10 rat na 0% Zapraszamy do zakupów!
Raty 0%
Dla promocji "3x0%" (bez odsetek, prowizji i pierwszej wpłaty) roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%
PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!
BIURA HANDLOWE PRODUCENTA
Łomża, Aleja Legionów 52 ☎ 219 95 55
Ostrów Maz., Ul. Płk. K. Piłata 19 ☎ 746 86 80
Zambrów, Al. Woj. Polskiego 7 ☎ 276 10 05

STACJA PALIW, AUTOGAZ PHUT. MOBIL X
Wygoda, ul. Wesoła 2
18-400 Łomża, tel. (086) 219-30-25
Autoryzowany Dystrybutor Oleju Opałowego PKN Orlen S.A.

oferujemy:
lekki olej opałowy ekoterm
po konkurencyjnych cenach



dostawa do klienta gratis!
**PALIWA SILNIKOWE I AUTOGAZ
SPRZEDAŻ AUTOCYSTERN**

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



WIELKI ŚWIĄTECZNY KONKURS DLA KLIENTÓW

Szanowni Klienci!

Już nie musicie tracić czasu szukając tanich okien!
Mamy dla Państwa świąteczną niespodziankę!

TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

OKNA i DRZWI

TERAZ W ŚWIĄTECZNEJ OFERCIE

W SUPER CENACH!

KUPUJĄC OKNA NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
PO WYJĄTKOWO NISKICH CENACH
OD 1 GRUDNIA 2004 DO 20 STYCZNIA 2005
DODATKOWO BIERZECIE UDZIAŁ W LOSOWANIU
BARDZO CENNYCH NAGRÓD:

- TELEWIZORA 28"
- ODTWARZACZA DVD
- APARATU FOTOGRAFICZNEGO
- oraz 10 FIRMOWYCH BLUZ Z POLARU



PAMIĘTAJ! z TERRAZYTEM ZAWSZE WYGRYWASZ

Szczegółowe zasady
konkursu w naszych
biurach handlowych

CERTYFIKAT
JAKOŚCI
ISO
9001:2000

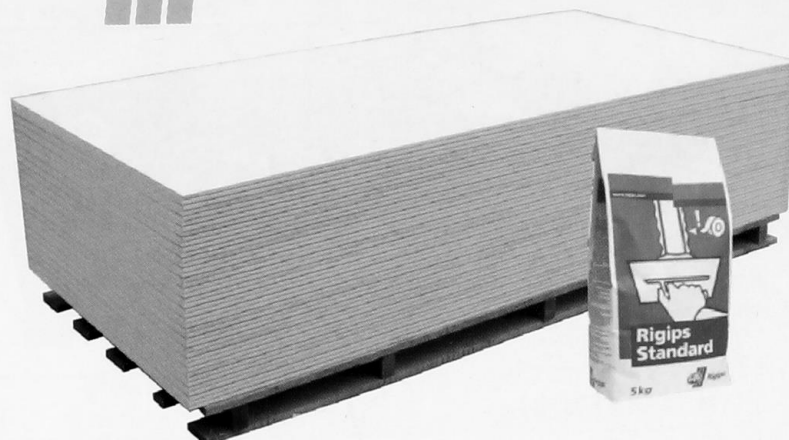
www.terrazyt.pl

- BIURO OBSŁUGI KLIENTA
- ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
- SKŁAD FABRYCZNY
- ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44
- PRZEDSTAWICIELSTWA HANDLOWE
- CIECHANOWIEC, UL. DROHICKA 69, TEL./FAX 086/277-27-33
 - ŁOMŻA, UL. KONSTYTUCJI 3 MAJA 2A lok. 57, TEL./FAX 086/218-79-86
 - ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54, TEL./FAX (086) 218-73-19
 - ŁOMŻA, UL. PIŁSUDSKIEGO 14, CENTRUM HANDL. "STOKROTKA" TEL./FAX 086/216-81-27
 - KOLNO, PLAC WOLNOŚCI 35, TEL./FAX 086/278-32-74
 - ŚNIADOWO, UL. RYNEK 9, TEL./FAX 086/473-80-17
 - NOWOGRÓD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX 086/217-56-51
 - JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX 086/217-20-04
 - ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9, TEL./FAX (086) 271-86-26
 - GRAJEWO, UL. KOMUNALNA 20, TEL./FAX 086/273-85-46
 - CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34, TEL./FAX (086) 277-22-11
 - WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 14, TEL./FAX 086/275-02-55
 - CZYZEW, UL. DUŻY RYNEK 22 a, TEL./FAX 086/275-68-17
 - SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29, TEL./FAX (086) 274-14-55
 - ŁAPY, PL. NIEPODLEGŁOŚCI 2, TEL./FAX 085/715-72-72
 - RUTKI - KOSSAKI, UL. RYNEK 5, TEL./FAX 086/270-11-15
 - BRAŃSK, UL. KAPICY MILEWSKIEGO 8, TEL./FAX 085/737-54-00
 - SZCZUCZYN, UL. ŁĄKOWA 1, TEL./FAX 086/272-55-88

SKŁAD BUDOWLANY PODBIELSKI



Rigips

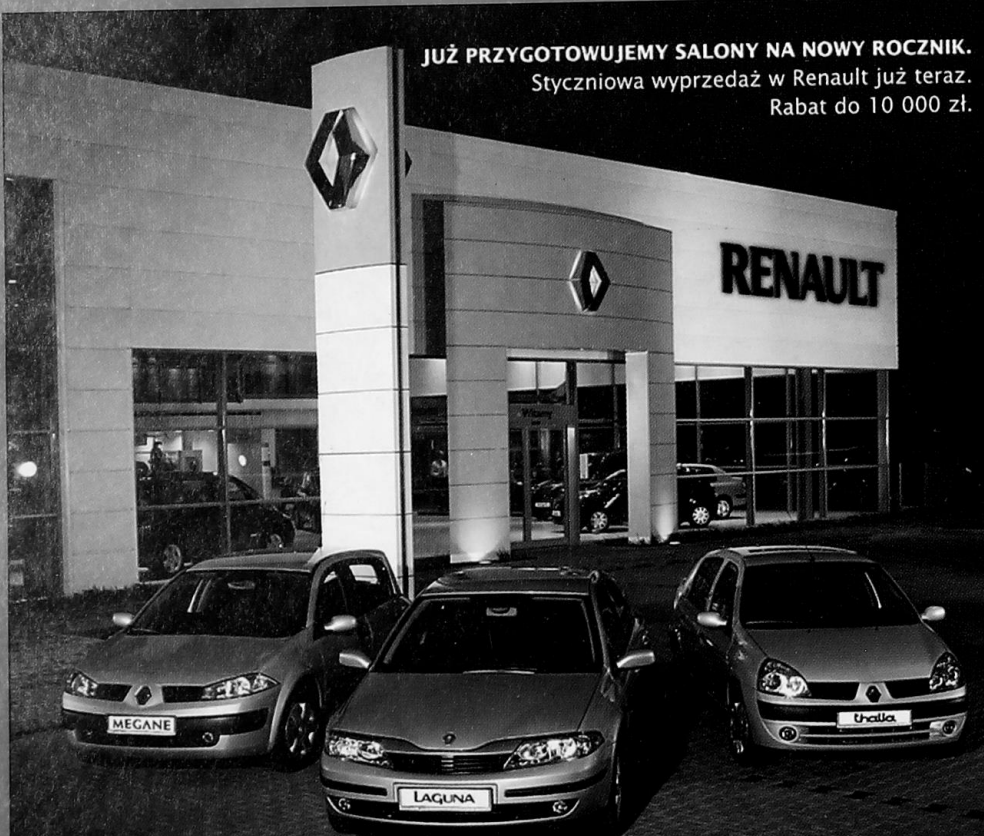


*Do 7 szt. płyt gipsowo-kartonowych
masa szpachlowa Standard
gratis!*

Łomża, ul. Poznańska 103

Tel: (086) 47-37-111 (do -113)

JUŻ PRZYGOTOWUJEMY SALONY NA NOWY ROCZNIK.
Styczniowa wyprzedaż w Renault już teraz.
Rabat do 10 000 zł.



Myślimi jesteśmy już w nowym roku, dlatego wcześniej niż zwykle
obniżamy ceny rocznika 2004. W ofercie wybrane modele Renault.
Promocja oferowana przez Renault i Autoryzowanych Partnerów
Renault.

www.renault.com.pl

RENAULT
SZTUKA TWORZENIA SAMOCHODÓW



**Taniej
już
nie
można!**

W naszych aptekach
znajdziesz
fachowość,
miłą obsługę
i doskonałe zaopatrzenie
w niskich cenach.

**APTEKA
SĄSIEDZKA**

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża
tel. 218-27-20, 216-42-99; fax 216-45-94

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęsna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszcuk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
tel. kom. 0-602-500-451
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Kto milionom ludzi przed telewizorami powiedział, że na Jasnej Górze zeknął się z Janem Kulczykiem przelotnie i przypadkiem, a gdy się okazało, iż było to umówione spotkanie i trwało trzy godziny, wyjaśnił: „Nie skłamałem, nie powiedziałem tylko wszystkich okoliczności tego spotkania”.

Kto milionom ludzi mówił: „Dostałem 26 sierpnia informację, że ktoś od pana Kulczyka chce przekazać dokumenty, wyznaczyłem godzinę, datę, miejsce rozmowy”.

Kto wyznaczył miejsce spotkania, a na pytanie, dlaczego spotkał się z Kulczykiem na Jasnej Górze, zdanie dalej mówił: „To nie był mój pomysł”.

Kto najczęściej rzuca swoim przeciwnikom w twarz: pan kłamie?

Na wszystkie pytania odpowiedź jest jedna: lider LPR, wiceprzewodniczący komisji śledczej, Roman Gertych.

Dlaczego inteligentny Roman Gertych, kreujący się na obrońcę prawdy i moralności w życiu publicznym, jest zarazem największym kłamcą i hipokrytą?

Dlaczego całe SLD, kreujące się na obrońcę ubogich, jest najbardziej pazerne na bogactwo i luksusy? Do tego stopnia, że popełnia dla nich na oczach milionów zbiorowe samobójstwo polityczne?

Dlaczego prawnik Zbigniew Wasserman z PiS, kreujący się na głos prawniczego sumienia, kompromituje się zawodowo przed milionami widzów?

Dlaczego Józef Gruszką z PSL, kreujący się na bezstronnego przewodniczącego, w najpodlejszy sposób wykorzystuje zbieżność nazwiska kata Różańskiego, z Różańskim posłem?

„Polska klasa polityczna oszalała. Cała klasa polityczna od prawej do lewej”, powiedział prof. Antoni Kukliński trzydziestu kilku ludziom, którzy spotkali się w Warszawie, by słuchać i mówić o... innowacyjności polskiej i europejskiej.

Poczułem spokój, bo oto znalazłem wreszcie odpowiedź na wszystkie pytania „dlaczego”.

Tym spokojem chciałbym się podzielić. Fala szaleństwa, po spiętrzeniu się na szczyty, jak każda fala, opadnie.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

3

Wyższa Szkoła Agrobiznesu, Wojewódzki Urząd Pracy oraz Powiatowy Urząd Pracy w Łomży zapraszają na

Targi Pracy i Edukacji

10 grudnia (piątek) godz. 8.00–14.00 w Wyższej Szkole Agrobiznesu w Łomży

W programie:

- prezentacje firm z Łomży i Regionu Łomżyńskiego
- prezentacje programów doradztwa zawodowego w zakresie technik aktywnego poszukiwania pracy i samozatrudnienia
- prezentacja programów:

- (Eures – European Job Mobility – Europejskie Służby Zatrudnienia)
- Work & Travel – praca za granicą dla uczniów i studentów
- Au Pair – wakacyjna praca i nauka języków za granicą
- Europrimus – system wyłaniania i promowania zdolnej młodzieży – konkurs pod patronatem Ministra Spraw Zagranicznych
- Akademickie Biuro Karier

fak. 6643

Oddział Regionalny Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Łomży

ul. Konstytucji 3 Maja 2/12

ogłasza nabór do Policealnej Szkoły Medycznej kształcącej w zawodzie technik masażysta i ratownik medyczny

Nauka w szkole trwa 2 lata (4 semestry). Zajęcia odbywają się w czwartki, piątki, soboty i niedziele każdego tygodnia. Do szkoły przyjmowani są kandydaci po ukończeniu każdego typu szkoły średniej. Matura nie jest konieczna. Placówka mieści się w budynku Zespołu Szkół Weterynaryjnych w Łomży, ulica Stacha Konwy 11, tel. 216 20 15. Niektóre przedmioty specjalistyczne będą realizowane w pracowniach Medycznego Studium Zawodowego, ul. Wiejska 16.

Planuje się rozpoczęcie zajęć z dniem 1 lutego 2005 r.

Szkoła posiada uprawnienia placówki publicznej.

Szczegółowych informacji udziela biuro Oddziału Regionalnego TWP w Łomży, ul. Konstytucji 3 Maja 2/12, tel. 216 45 62 oraz sekretariat Zespołu Szkół Weterynaryjnych w Łomży, tel. 216 20 15

REKLAMA

DACHY

Blachodachówka

od 18,93 zł*

- Trapez T-6, T-18, T-35, T-50, T-55
- Dachówka ceramiczna Koramic
- Dachówka cementowa IBF

TRAFFIC
DACHY & BLACHY
fax (085) 676 13 44

* cena netto za m², promocja – dach kompletny

Salon firmowy: Łomża, Al. Legionów 52
tel. (086) 212-53-57, fax (086) 212-53-58
kom. 0 600-926-795

Wysokie Mazowieckie, ul. Białostocka 2
tel. (086) 275-21-91

www.traffic-blachy.pl

REKLAMA

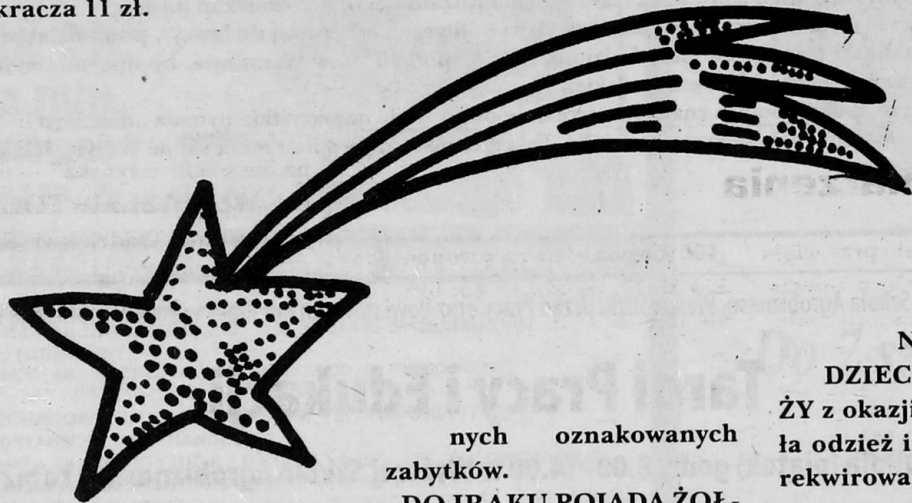
KONTAKTY



ZA TYDZIEŃ:

zbrodnia i okup

NAJNIŻSZE W KRAJU SA CZYNSZE w prywatnych budynkach w Podlaskiem. Eksperci oszacowali, że w Łomży i Suwałkach najwyższe stawki nie sięgają 5 złotych za metr kwadratowy, a w Białymstoku sięgają 5,5 zł. Zbliżone płać tylko wynajmujący mieszkania w Słupsku, Tarnobrzegu, Przemyślu. Rekordy padają w Warszawie, gdzie czynsz przekracza 11 zł.



„POLAKOM, KTÓRZY TROSZCZĄ SIĘ O ANTYSEMITYZM na Ukrainie, powiem tak: zatroszczcie się o antysemityzm w Polsce, bo tam jest go więcej”, zareagował na wystąpienie europosła z LPR, na eurodeputowanego z Podlaskiego Michała Kamińskiego (Prawo i Sprawiedliwość) na forum Parlamentu Europejskiego w Brukseli. Wywołał oburzenie posłów Ligi Polskich Rodzin, która oskarżyła go, że jest „antypolski”.

„PUNKT INTERWENCJI KRYZYSOWEJ DLA KOBIET w niechcianej ciąży” powstał w Białymstoku z inicjatywy II Domu dziecka i Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego.

Danon, Mlekpol w Grąjewie i Mlekovita w Wysokiem Mazowieckiem to „wielka trójka” zakładów mleczarskich w kraju, w ogłoszonym we wtorek w Warszawie rankingu pisma „Agro Trendy”. Mlekovita jest niekwestionowanym liderem eksportu artykułów mleczarskich.

352 ZABYTKI PODLASKIEGO OBEJMUJE OCHRONA program „Bezpieczeństwo Dóbr Kultury Narodowej”. Katalogowanie, znakowanie dzieł sztuki, głównie z kościołach i cerkwiach, to jeden ze sposobów

na odstraszanie złodziei. Program, w którym uczestniczą policjanci, strażacy, służba graniczna i konserwatorska oraz duchowni, realizowany jest od 4 lat. W tym czasie skatalogowano ponad 10 tysięcy najróżniejszych przedmiotów. Powstaje sieć informacyjna, pomocna w tropieniu skradzionych

nych oznakowanych zabytków.

DO IRAKU POJADĄ ŻOŁNIERZE warszawskiej 1. Dywizji Zmechanizowanej, której częścią jest 1. Łomżyński Batalion Remontowy. Wielu żołnierzy z Łomży już zadeklarowało gotowość wyjazdu. Trwa rekrutacja.

WAŻNE DLA KIEROWCÓW: kierowca, który nie wymieni starego prawa jazdy, do momentu wydania nowego dokumentu nie będzie mógł prowadzić pojazdu, przestrzega Ministerstwo Infrastruktury i policja. Kierowcy, którzy posiadają prawo jazdy wydane przed 30 kwietnia 1993 roku, powinni je wymienić do końca roku. Z ostatnim dniem grudnia dokument traci ważność.

NAPRAWA ULIC: władze Zambrowa zawarły porozumienie z dyrekcją białostockiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie ulic, które służyły jako objazdy podczas kilkumiesięcznego remontu miejskiego odcinka drogi krajowej nr 8 Warszawa — Białystok. Ciężki ruch towarowy, kierowany nieprzystosowanymi do tego drogami, doprowadził do znacznego zniszczenia nawierzchni. Najgorsza jest sytuacja na ulicy Jana Pawła II i tam prace remontowe już trwają. Do remontu zakwalifikowane zostały także fragmenty ulic

Żytniej i Bema. Koszty napraw sfinansuje GDKKiA.

35 FILMÓW z różnych stron kraju obejrzała publiczność I Przeglądu Filmów Amatorskich „Łapa 2004” w Łapach.

ZMIANA RZECZNIKA prasowego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku: po dwóch latach sprawowania tej funkcji młodszy brygadier Dariusz Sadowski awansował na naczelnika Wydziału Operacyjnego Komendy.

Nowym rzecznikiem został młodszy kapitan Marcin Janowski. Pierwszemu dziękujemy za wspólną pracę, drugiemu życzymy tego samego.

TRADYCYJNIE DO DOMU DZIECKA W BIAŁOWIEŻY z okazji „mikołajek” trafiła odzież i buty sportowe, zarekwirowane (z powodu fałszywego znaku towarowego) przez funkcjonariuszy Izby Celnej w Białymstoku.

WYSTAWĘ LALEK ze zbiorów muzeum w Pilźnie prezentuje Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży. Ekspozycję tworzą zabawki wykonane od XVII do lat 60. XX wieku, a oprócz lalek znalazły się na niej także pacynki z dawnych telewizyjnych „Dobranoczek”: Jacek, Agatka, Plastuś.

ŻYCZENIA I BŁOGOSŁAWIENSTWO OD PAPIEŻA Jana Pawła II otrzymał ksiądz Andrzej Godlewski, proboszcz parafii Krzyża Świętego w Łomży i „Proboszcz Roku” w Polsce, wybrany w plebiscycie Katolickiej Agencji Informacyjnej.

ŻYCIE I TWÓRCZOŚĆ JULIANA TUWIMA w listach, fotografiach, rękopisach prezentuje Muzeum Podlaskie w Białymstoku. Ekspozycję są własnością Muzeum Literatury w Warszawie.

ZNAKI CZASU

• Około tysiąca kolejarzy protestowało przed Sejmem, domagając się więcej pieniędzy na przewozy regionalne i wojewódzkie oraz nowego programu naprawy PKP.

• W Polsce pracuje 51 proc. aktywnych zawodowo, średnia dla UE to ponad 64 proc. Bezrobocie jest u nas prawie dwa razy wyższe (18,7 proc.) od średniego w UE (9 proc.).

• „Air Polonia”, pierwsza tania polska linia lotnicza, która rok temu zaczęła regularne loty, zawiesiła wszystkie połączenia z powodu braku pieniędzy na zapłacenie rat leasingowych za użytkowane samoloty.

• Na polskich uczelniach będzie można studiować w obcych językach; w języku obcym będą prowadzone nie tylko wykłady i zajęcia dydaktyczne, egzaminy i sprawdziany, ale też będzie można pisać prace dyplomowe.

• Kasy fiskalne u fryzjerów i kosmetyczek w przyszłym roku przewiduje projekt rozporządzenia Ministerstwa Finansów; obowiązek ten ominie radców prawnych, adwokatów i doradców podatkowych.

• Kampus studencki dla 446 studentów, dom późnej starości i Muzeum Osiągnięć Narodu Polskiego na 22 hektarach buduje w Toruniu za 500 mln zł dyrektor Radia Maryja. „Trzeba Boga prosić o środki na budowę, bo przecież do niego należą wszystkie banki”, powiedział o. Rydzyski.

• Jeleniogórski sąd skierował na leczenie kobietę z trójką dzieci, uzależnionych od internetu. Zdaniem psychologów, internet jest równie groźny jak alkohol i narkotyki.

Badania rolników

Regionalny Związek Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych w Łomży organizuje bezpłatne kompleksowe badania wzroku i badania mammograficzne (panie w wieku 40–69 lat) dla mieszkańców siedmiu gmin.

Badania odbędą się w: Śniadowie (12.12), Zambrowie (12.12), Wysokiem Mazowieckiem (13.12), Kuleszach Kościelnych (14.12), Kołakach Kościelnych (14.12), Szczuczynie (15.12) i Wąsoszu (15.12)

Wszyscy chętni mogą zgłaszać się w swoim urzędzie gminy.



KONTAKTY

Szkoły zawodowe w dotychczasowym kształcie to przeżytek, uważają podlascy pracodawcy, którzy z przedstawicielami władz oświatowych dyskutowali o przyszłości tej dziedziny kształcenia podczas kolejnego spotkania Podlaskiego Forum Rozwoju. Od absolwentów szkół ponadgimnazjalnych przedsiębiorcy oczekują przede wszystkim umiejętności uczenia się, a niekoniecznie znajomości poszczególnych rodzajów maszyn.

Spadek liczby urodzeń to na razie problem, z którym borykają się samorządy i dyrektorzy szpitali. Pierwsi muszą zamykać przedszkola i szkoły, zwalniać z pracy nauczycieli. Liczba uczniów maleje w tak szybkim tempie, że zamknięcie jednej szkoły w gminie lub mieście nie wystarcza, pojawia się konieczność zamykania następnych. Także szpitale w regionie muszą stale ograniczać liczbę łóżek w oddziałach położniczych i dziecięcych, a w to miejsce otwierają oddziały opieki dla przewlekłe chorych. Czyli ludzi starych.

Dokąd nas to zaprowadzi? Aby możliwa była prosta zastępowalność pokoleń, czyli utrzymywanie się liczby ludności na stałym poziomie, wskaźnik tzw. dzietności kobiet powinien wynosić 2,11. W tej chwili dla Polski wynosi zaledwie 1,29, a dla Podlasia 1,33. Między Odrą a Bugiem odbywa się wielkie wyludnienie. Czy zostanie powstrzymane, zależy od polityki w skali państwa (szerzej, str. 12-13).

• Międzynarodowe Centrum Informacyjno-Konsultingowe „ICIC” w Kijowie — na X Międzynarodową Polsko-Ukraińską Konferencję pt. „Atrakcyjność inwestycyjna gospodarki ukraińskiej w 2005 roku”.

• Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku — na spotkanie, dotyczące sprawy korupcyjnej.

• Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego — na konferencję poświęconą bezpieczeństwu uczestników imprez masowych.

• Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego — na konferencję pt. „Azbest – aspekty zdrowotne, przepisy i procedury”.

• Stowarzyszenie „Bezpieczna Ziemia Łomżyńska” — na uroczystość przekazania urządzenia galwatronik Oddziałowi Rehabilitacji Szpitala Wojewódzkiego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży.

• Łomżyńska Izba Przemysłowo-Handlowa — na wieczór andrzejkowy.

• Łomżyńska Orkiestra Kameralna — na koncert pt. „Przeboje klasyków”.

• Oddział Okręgowy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Łomży — na spotkanie wigilijne z podopiecznymi środowiskowych ognisk wychowawczych.

• Regionalny Ośrodek Kultury i Klub Garnizonowy w Łomży — na otwarcie wystawy malarstwa Agnieszki Arciszewskiej.

• Zarząd Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów — na kolejne seminarium z historii.

• Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży — na spektakl pt. „Das Kuchendrama” Teatru Rondo ze Słupska.

• Galeria „Stokrotka” w Łomży — na uroczyste otwarcie.

• Zarząd Miejski Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Łomży — na Turniej Piłki Siatkowej o Memoriał Tadeusza Plony.

Dziękujemy.

Spełniamy marzenia

Jedenastoletni Artur ze wsi Pluty marzy o lyżworolkach...

O rok starszy Piotr ze Śniadowa — o słodyczach dla siebie i swojego młodszego rodzeństwa: dwóch siostr i brata...

Czworo dzieci z Ciechanowca najbardziej pragnęłoby, aby wrócił do nich tato. Akurat jechał rowerem, gdy w ubiegłym roku potrafił go samochód... Zostawia

dla niego puste krzesło przy wigilijnym stole. Ale może uśmiechną się do jakiegoś prezentu znalezione pod choinką...?

W ubiegłym tygodniu ogłosiliśmy fragment wzruszającego listu Daniela i pomysł na spełnianie marzeń dzieci.

Do redakcji docierają marzenia od dzieci; czekamy na kolejne, piszcie do nas („Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża), bo do Świąt zostało już niewiele czasu.

Docierają też zgłoszenia Czytelników, którzy pragną spełniać marzenia. Raz jeszcze zapraszamy naszych Czytelników, firmy, instytucje, organizacje, które mogą pozwolić sobie na szczerobliwość. Napiszcie do nas („Kontakty”, al. Legionów 7, 18-

-400 Łomża) lub zadzwońcie (86 215 35 70; 86 216 42 43; 608 069 197). Każdemu prześlemy listy z dziecięcymi marzeniami, by mógł wybrać te, których chce być Świętym Mikołajem.

Razem sprawimy, że w Święta błysnie iskierka także w tych domach, w których na co dzień brakuje cukierka...



KONKURS

Wigilijny talerz

„Kontakty” ogłaszają błyskawiczny konkurs na najtańszą tradycyjną kolację wigilijną dla czterech osób. Propozycje dwunastu potraw z podaniem kosztów należy przesłać do 20 grudnia („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7).

Na trójkę Czytelników, którzy potrafią urządzić kolację najtaniej, czeka kolacja dla dwóch osób w Hotelu Zbyszko w Nowogrodzie w wybranym terminie.

Najciekawsze propozycje oraz wyniki konkursu ogłoszone zostaną w świątecznym numerze „Kontaktów”.

KONKURS

Ustroimy choinkę

Stoi już zielona i pachnąca, piękna i wysoka choinka na Starym Rynku. Do przechodniów migają poruszane przez wiatr ozdoby. Ale na jej gałązkach jest jeszcze tyle miejsca...

Prezydent Łomży i „Kontakty” ogłaszają konkurs na najdłuższy łańcuch choinkowy oraz najpiękniejsze ozdoby choinkowe ze słomy. Najwięcej oceniać będziemy tradycyjne wzory i użyte materiały.

Prace (z załączonym nazwiskiem twórcy) należy dostarczyć do redakcji „Kontaktów” (Łomża, al. Legionów 7) do 18 grudnia.

Łańcuch i ozdoby powiesimy razem na choince na Starym Rynku w Łomży w środę 22 grudnia. Tego dnia przy „ratuszowej” choince ogłoszone zostaną wyniki konkursu i wręczone nagrody, ufundowane przez Prezydenta Łomży.

W ten sposób razem ubierzemy swoją choinkę na Starym Rynku.

Witryna z konkursu

Konkurs na najładniejszą witrynę sklepową organizują prezydent Łomży, Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Rady Miejskiej oraz „Kontakty”.

Komisja konkursowa oceni zarówno wystroj zewnątrz i we-

wnętrzy witryny, jak i jej najbliższe otoczenie. Dla najlepszych nagrody w postaci zakupu towarów w dowolnym sklepie oraz darmowa reklama w „Kontaktach”: I nagroda — na kwotę 500 złotych i strona na promocję swego sklepu w „Kontaktach”, trzy II — 300 złotych i po 100 cm kw. na promocję, pięć III — 200 złotych i po 50 cm kw. na promocję w „Kontaktach”.

Zgłoszenia do konkursu na najładniejszą witrynę sklepową należy składać do 30 grudnia 2004 roku w sekretariacie prezydenta miasta. Rozstrzygnięcie: do końca stycznia 2005 roku.

Bliższych informacji o konkursie udziela miejski rzecznik konsumentów: Urząd Miejski (Stary Rynek 14), pokój nr 121, tel. 215-67-47.

APTEKA
NA DWORNEJ

Kampania
Lek Dostępny



— Dla niektórych jest Pan problemem. Dociekają, co też kryje się za tym, że młodzież Pana słucha. To w czasach kłeski wszelkich systemów wychowawczych prawdziwy fenomen. W czym tkwi tajemnica skuteczności Jerzego Owsiaaka?

— W zwyczajnym byciu z ludźmi. Przystanek Woodstock, który można oglądać na wystawie fotograficznej w Łomży, pokazuje wyraźnie: jesteśmy z ludźmi i wśród ludzi, ludzie są wokół nas. W przeciwieństwie do polityków, którzy są oderwani od rzeczywistości.

— „Przy tobie zapominam o Polakach, a to już wielka sprawa. O tych, co to tylko spokój, polityka, bambosze, nie wychylać się, Żydzi won. Dzięki tobie może za parę lat przestanę się uśmiechać z ludzi w zielonych skarpetkach, w szelkach w kratę, z kolczykiem w uchu”, napisał młody człowiek o imieniu Grzesiek i ten list znajduje się w książce „Listy do Owsiaaka”. Jest Pan dla młodzieży nie tylko człowiekiem, który potrafi zorganizować dobrą zabawę. Oni w Pana wierzą, przejmują Pański sposób myślenia, wzorują się na Panu.

— Nie czuję się Korczakiem młodego pokolenia ani Adamem Słodowym, który powie każdemu, co ma robić. Zdobyć zaufanie młodszych od ciebie trzy razy jest cholernie trudno, bo oni na żadną ściemę nie pójdą. Bezbłędnie wyczuwają, gdy coś jest nie tak. Ja nie daję im dobrych rad, jak mają żyć. Mówię im: uczcie się języków obcych, to może świat stanie przed wami otworem. Ja się nie uczyłem i kuleję z tego powodu. Mówię też: róbmy „Orkiestrę” dobrze, żeby nikt się nie przyczepił i nie daj Boże źle nas nie ocenił. Nie jestem żadnym nawiedzonym świrem, ale dorosłym, odpowiedzialnym człowiekiem. I osobiście uważam, że raczej nie nadaję się na wzór do naśladowania. Oni raczej biorą wzór z tego, co robię, a nie ze mnie.

— Czy Pan chce, czy nie, to jednak przez swoich „wyznawców” jest Pan postrzegany jako wzór, może nawet idol. Czy nie obawia się Pan, że któregoś dnia młodzi ludzie powiedzą: Owsiaak ściemnia?

— Nie obawiam się, bo mam taki wewnętrzny dekalog, dzięki któremu żyję w zgodzie ze sobą. Ja nie schodzę ze sceny, nie zamykam drzwi i nie mówię: na scenie to byłem na pokaz, a teraz jestem sobą. Dzięki Bogu, zawsze jestem taki sam, nie szarpie się, jak politycy, między tym, co publiczne a

Wszystko gra!



Z JERZYM OWSIAKIEM

inicjatorem i organizatorem największej w Polsce akcji charytatywnej Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy i festiwalu rockowego Przystanek Woodstock

rozmawia Maria Kaczyńska

tym, co prywatne, z czego bierze się całe zło w Polsce. Mam pewność, że mój dekalog nie pozwoli mi nigdy przekroczyć bariery, za

którą zaczyna się taka dwoistość. Mówiąc krótko, nie jestem facetem, który mydli ludziom oczy. Fakty mówią same za siebie: gra-

my od 12 lat i codziennie od 12 lat do Polski wjeżdżają cztery nowoczesniejsze urządzenia medyczne za 12 tysięcy dolarów. My tu rozmawiamy, a te urządzenia wjeżdżają. I wczoraj wjechały. I jutro wjadą. To można zobaczyć i dotknąć.

— Jaki będzie XIII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy?

— Z pewnością szalony, bo trzynastka jest szalona. Po okresie dofinansowywania noworodków, zbieramy pieniądze na diagnostykę nieco starszych dzieci, także na diagnostykę kobiet w ciąży. Chcemy doprowadzić do tego, by w każdym oddziale położniczym była aparatura do diagnostyki ciąży. Zarejestrowało się 1200 sztabów na całym świecie. Apeluję do nauczycieli: nie róbcie klasówek w poniedziałek, 10 stycznia! W niedzielę, 9 stycznia, wasi uczniowie zaliczą najlepszą w Polsce lekcję wychowawczą!

— Dziękuję za rozmowę.

Charakter: reporter

Od wczoraj województwo podlaskie penetruje grupa reporterów prasowych, radiowych i telewizyjnych, skupionych w Krajowym Klubie Reportażu.

Dziennikarze odwiedzają Spółdzielnię Mleczarską w Piątncy, którą w październiku wizytował prezydent Aleksander Kwaśniewski, Browar Łomża, cukrownię w Łapach, Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka.

Wizyta reporterów z całego kraju w Łomży nie jest przypadkowa. Właśnie tu dwadzieścia lat temu, jesienią 1984 roku, powstał Krajowy Klub Reportażu. Jego pierwszym prezesem był Stanisław Zagórski, ówczesny redaktor naczelny „Kontaktów”. Po nim prezesurę przejął red. Marek Rymuszko i nie rozstaje się z nią do dzisiaj.

— Kiedy powoływaliśmy KKR, nie ogarnialiśmy wyobraźnią ewentualności, iż może stać się w naszym życiu tak ważny i, co najistotniejsze, przetrwać tak długo. Przed 20 laty była to decyzja absolutnie słuszna, gdyż środowisko zostało rozbite, a otwarta formuła Klubu od początku pozwalała na wstępowanie zarówno członków Stowarzyszenia Dziennikarzy RP, jak i Stowarzyszenia Dziennikarzy Polski, a także tych, którzy nie chcieli należeć nigdzie. Co więcej, w tamtym czasie, mam na myśli lata osiemdziesiąte, Klub stał się organizacją o wyrazistych cechach koleżeńskej samopomocy — mówi red. Marek Rymuszko.

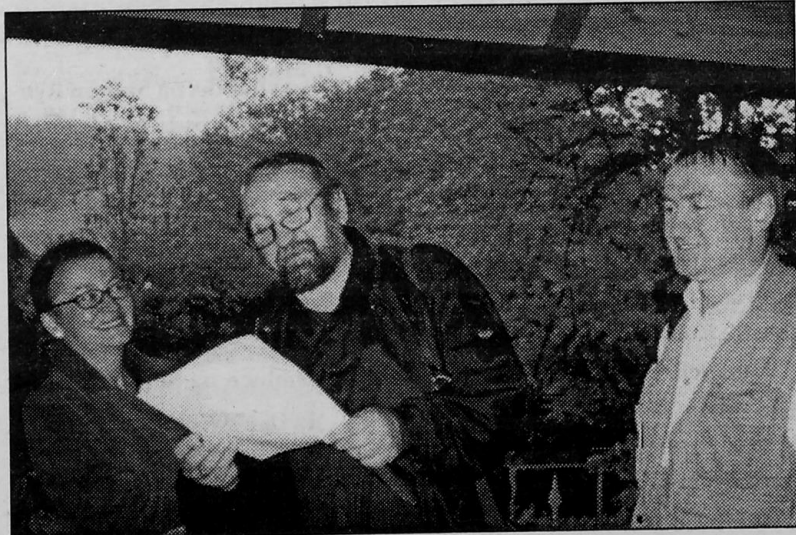
W początkowym okresie pomoc wielokrotnie polegała na znalezieniu w Warszawie pracy koleżankom i kolegom, którzy po stanie wojennym zostali zwolnieni z lokalnych redakcji. W paru przypadkach dziennikarze zostali korespondentami tytułów centralnych, co uniezależniało ich od lokalnej cenzury i układu politycznego. Bywało, że teksty zdejmowane w miejscowej prasie przez cenzurę, na skutek interwencji Klubu drukowane były w centralnych tytułach.

Sesje warsztatowe Klubu poświęcone były zawsze aktualnym problemom reporterów. Na sesji w Białowieży w 1986 r. redaktor Michał Mońko ostro zaatakował cenzurę. Prezes Rymuszko nie zdążył wrócić do Warszawy, a już dobijał się telefonicznie wiceszef Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Kiedy doszło do rozmowy, cenzor z oburzeniem odrzucił zarzuty. A na py-

tanie prezesa, zadane z kluchą w gardle, skąd wie, o czym dziennikarze dyskutowali w Białowieży, cenzor zaśmiał się szyderczo. Po chwili doradził, by w przyszłości dobrze sprawdzać, kto jest zapraszany na sesje. Po gorączkowym wewnętrznym śledztwie okazało się, że wtyką wiadomych służb w Białowieży był młody człowiek, wyposażony w legitymację łódzkiego dziennika, który... wszystkim stawiał wódkę. Był etatowym pracownikiem białostockiej SB.

— Dziś sytuacja dziennikarzy jest inna, ale stoimy przed koniecznością obrony godności naszego zawodu. Jej zaprzeczeniem są skandalicznie niskie honoraria, zwłaszcza w pismach terenowych, wydawanych przez niemieckich i norweskich edytorów — mówi prezes Marek Rymuszko.

Na zdjęciu: prezes Marek Rymuszko nad Morskim Okiem. Reporter to nie zawód, to charakter!



KONTAKTY

Co łączy byłego marszałka Sejmu PRL Romana Malinowskiego i twórcę języka esperanto Ludwika Zamenhofa? Obaj zajmowali się dystrybucją nadziei. Zamenhof z naiwną wiarą, Malinowski z cynizmem polityka

7

1. Człowiek zawsze poszukiwał harmonii i jedności. Wierzył, że świat może być lepszy.

To przeświadczenie pchnęło do działania najbardziej znanego na świecie białostoczana, Ludwika Zamenhofa. Ileż nieporozumień, skutkujących poważnymi konfliktami, pożogą wojenną, wywołała niemoc we wzajemnym porozumieniu się.

Jego międzynarodowy język esperanto miał stać się darmowym, nieinwazyjnym lekiem dla ludzkości.

2. Jedność w różnorodności, tą zasadą kierował się od początku Ludwik Zamenhof Lejzor, Łazarz, według ksiąg metrykalnych, który na świat przyszedł przed 145 laty, 15 grudnia 1859 roku, w żydowskiej rodzinie w Białymstoku. Pan Bóg, jak wiadomo, ma wpływ na to, gdzie się rodzi. W tamtych czasach miał spory wybór, gdzie umieścić przyszłego twórcę języka esperanto. Mógł to być Białystok, ale też Odessa, Wilno czy Nowy Jork, miasta wielonarodowe i wielojęzyczne.

Mając do wyboru wielokulturową, jednak silnie rosyjską Odesę, jankeski Nowy Jork, silnie spolonizowane Wilno, wybrał multikulturowy Białystok. Pomyślał: „Niechaj Lejzorek od małego pozna tajemnice ścierających się języków, będzie mu łatwiej w przyszłości”.

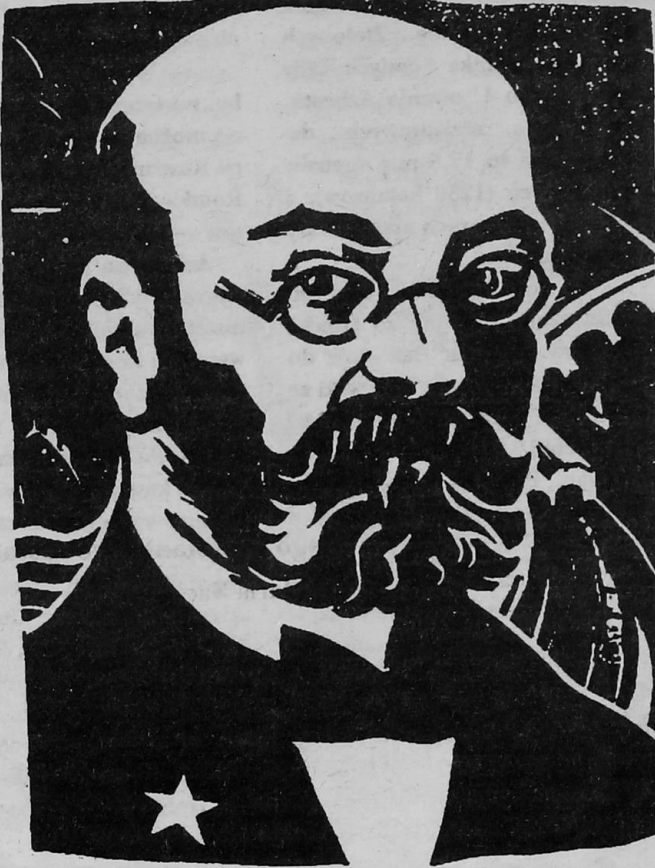
3. Zrozumiały język kruszy mur obojętności, nienawiści i niechęci. Dawna Polska, zwłaszcza jagiellońska, była właśnie takim państwem, w którym rozmaite języki, narody i kultury współistniały we wzajemnym porozumieniu i względnie bezkonfliktowym braterstwie.

Świat zgromadził więcej dowodów na to, że takie współistnienie nie iskrzy konfliktami. W szkołach podstawowych 10-milionowego Los Angeles dzieci uczą się w 81 językach. Magistrat amerykańskiej metropolii łoży na te szkoły z miejskiej kasy.

W jakże innym świecie przyszło żyć Zamenhofowi! Choć mnogość języków i kultur była widoczna gołym okiem, o poszanowaniu inności nie było mowy. Powszechna rusyfikacja, antagonizmy natury religijnej, nieustannie podsycane przez administrację. Skłócaniu różnych narodowości (antysemityzm, antypolonizm) przyświecał dalekosiężny cel państwa carów: osłabianie naturalnych dążeń niepodległościowych.

Największe antagonizmy występowały w sferze językowej. Ta była narażana nieustannie na ataki, choćby przez zakaz nauczania w językach innych niż rosyjski. Szkodziła presja na mowę przenosiła się na kulturę, obyczajowość, dzieli-

Lek na złoto



Dr Esperanto, czyli „ten, który ma nadzieję”, urodził się 145 lat temu

ła ludzi. To nie było, jak w czasach I Rzeczypospolitej, współistnienie, oparte na szacunku i tolerancji, lecz ciągła walka, a nawet przymusowe nawracanie, polityka niechętna wszelkim odrębnościom. Widać podobieństwa w dziele administracji carskiej i późniejszej sowieckiej. Marzenia komunistów o społeczeństwie jednoetnicznym, przypominają carskie o stworzeniu jednolitego państwa, w którym wszyscy mówią jednym językiem.

4. Pan Bóg podjął jedyną racjonalną decyzję o narodzinach Zamenhofa w Białymstoku. Białystok przypominał mu wieżę Babel, przy budowie której tak skutecznie splątał ludzkie języki. W ten tłum, gadający wieloma językami, skierował Ludwika. Ojciec Ludwika, Marek Zamenhof, pochodził z Tykocina, matka, Rozalia z domu Soffer, była rodowitą białostoczką. Marek, podobnie jak jego ojciec, był nauczycielem języków obcych. Rodzina zajmowała parter drewnianego domu przy ulicy Zielonej 6 (obecnie Zamenhofa). Nie ma po nim śladu, choć były plany jego restytucji...

Bóg wyraźnie miał udział w edukacji Ludwika. Ten bowiem, mając ledwie 10 lat, napisał 5-aktową tragedię, której tematem była biblijna wieża Babel. Dzieło wielce naiwne, opowiadało o białostoczanie, mówiących różnymi językami, którzy nie mogli porozumieć się podczas budowy.

5. Podręcznik podpisany pseudonimem „Dr Esperanto” (co znaczy: ten, który ma nadzieję) w formie broszury ukazał się 14 lipca 1887 roku w Warszawie, w drukarni Ketlera przy ulicy Nowolipie 11. Zainteresowanie esperantem w Europie rosło wprost proporcjonalnie to spadku popularności volapüku, nieudanej próby ulepszenia języka międzynarodowego. Rosła ilość esperantystów, ukazywały się nowe tłumaczenia książek dr Esperanto. Nobilitowały młody język pierwsze próby literackie w esperanto.

W 1905 roku esperanto doczekało się swoistej konstytucji. Narodziła się we francuskim miasteczku Boulogne sur Mer, gdzie odbył się I Światowy Kongres Esperantystów. Pierwszy punkt uchwalonej „Deklaracji Bulońskiej” powiedział: „Esperantyzm jest to dążność do rozprzestrzeniania w całym świecie języka neutralnie ludzkiego, który nie mieszając się w wewnętrzne życie narodów i nie usiłując wyprzeć istniejących języków narodowych, umożliwiłby ludziom różnych narodowości porozumiewanie się wzajemne...”.

6. Idea esperancka została ostatecznie zdefiniowana po wybuchu I wojny światowej. Słynny artykuł Zamenhofa w genewskim „Esperanto” i w „The British Esperantist” obarczał dyplomatów i polityków za wybuch wojny i zmuszanie ludzi do zabijania innych. Pacyzm, obecny od początku w myśleniu Dr. Esperanto, ostatecznie za-

implementowany został w idei międzynarodowego języka.

Zamenhof nie doczekał końca wojny, nie zobaczył niepodległej Polski. 16 kwietnia 1917 roku mowę pożegnalną nad jego grobem wygłosił rabin dr Samuel Poznanski. Padły prorocze słowa: „Przyjdzie chwila, że cała polska ziemia zrozumie, jaką promienną sławę dał ten wielki syn swojej ojczyźnie...”

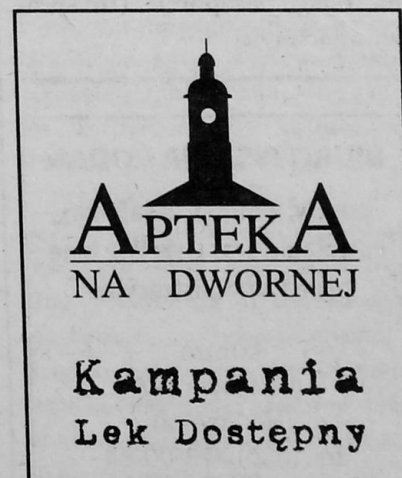
7. Naiwny idealista? Zapewne tak. Najprostszy język na świecie, oparty na gramatyce, rządzącej się klarownymi 16 zasadami, choć ma się coraz gorzej, jest nauczany na świecie. W przedwojennej Łomży było kilka razy więcej esperantystów aniżeli dziś w mieście, w którym na świat przyszedł Zamenhof. Esperanto jest najbardziej niedzisiejszym symbolem pokoju aniżeli realnym ruchem społecznym, mogącym pociągnąć za sobą ludzi. Wobec zwycięskiego marszu języka angielskiego, promocja jego nauczania, a raczej pielęgnowania, jest dziś udziałem garstki zapaleńców, kaprysem samouków.

W Polsce esperanto nie miało nigdy rzeczywistego wsparcia ze strony ani peerelowskiej administracji, ani obecnej (nie odbudowano drewnianego domu Zamenhofa).

Esperanto to słowo niosące nadzieję. Pamiętam inne słowa: 29 lipca 1987 roku marszałek Sejmu PRL Roman Malinowski złożył podpis na akcie erekcyjnym pod budowę Światowego Centrum Esperanta w Białymstoku. Decyzja o budowie zapadła 26 lipca, w pierwszym dniu 72 Światowego Kongresu Esperanta w Warszawie. Na oczach tysięcy gości podpisane zostały słowa, niosące nadzieję czczą.

Jednak marzenia trzeba mieć. Marzą mi się kolumny „Lernu esperanton” na łamach białostockich gazet, dwu, a nawet trzyjęzyczne nazwy miejscowości w Podlaskiem, które nie powinny wzbudzać dziś niezdrowych emocji, lecz wywołać refleksję, poznawczą ciekawość.

TOMASZ WIŚNIEWSKI



fak. 6404

KONTAKTY



BRAŁ W ŁAPĘ

Zatrzymany został przez policję naczelnik Wydziału Administracyjno-Gospodarczego Urzędu Miejskiego w Białymstoku. Podejrzany jest o przyjmowanie łapówek od dwóch przedsiębiorców za zlecenie zakupów w ich firmach. Dwa lata wcześniej brał pieniądze od podwładnych, którym zlecał roznoszenie urzędowej korespondencji. Mogli dorobić ci, którzy się z nim podzielili.

— Do wykrycia i zatrzymania nieuczciwego urzędnika doszło dzięki współpracy z prezydentem Białegostoku — mówi komisarz Jacek Dobrzyński z Zespołu Prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji. — Urzędnikowi i dającym łapówki grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Zgodnie z prawem, jeśli ktoś wręczy „łapówkę” i powiadomi natychmiast o tym organy ścigania, nie ponosi odpowiedzialności karnej.

Telefon antykorupcyjny w Białymstoku (085) 677-30-30.

ODROCZONY ZBRODNIARZ

Za pomocą telewizyjnego programu „997” podlaska policja chce odnaleźć mordercę Doroty K. (27 lat). Do tragedii doszło w lutym 1995 roku w Sokółce. Sprawa jest nietypowa, ponieważ przestępca jest znany i skazany za tę zbrodnię na 15 lat pozbawienia wolności, ale nieznane jest miejsce jego pobytu. Krzysztof Daniewicz zniknął, korzystając z tego, że już po uprawomocnieniu wyroku sąd odroczył mu wykonanie kary i nie zabrał paszportu. Prawdopodobnie ukrywa się poza granicami kraju. Sygnały, jakie dotarły do policji po emisji programu, wskazują, że zabójca może przebywać w Londynie.

Zdumiewająca jest decyzja sądu, który odracza wykonanie kary zbrodniarzowi i „zapomina” o jego paszporcie. (Do sprawy wrócimy).

BIURO PISANIA PODAŃ

pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne
pisma administracyjne

Łomża
ul. Polowa 11A
(Harcówka)
tel. (086) 473-00-84

AZBESTOWE PŁUCA

Najwięcej w kraju dachów, pokrytych eternitem zawierającym rakotwórczy azbest, jest w Podlaskiem, czyli na terenie... Zielonych Płuc Polski, wynika z danych Rady ds. Programu Usuwania Azbestu. Powierzchnia eternitowych dachów wynosi tu 12,5 mln metrów kwadratowych (1250 hektarów), a znajdujący się na nich eternit waży 1,1 miliona ton!

— U mnie wszystkie budynki są pod eternitem. Jak za Gierka zaczęliśmy budować, tak stoją do dziś — mówi Tadeusz Kotowski ze wsi Łubnice Krusze w gminie Kościelne.

Sąsiad, Piotr Szeligowski, trzy lata temu zmodernizował wzniesiony w latach 70. dom. Zdjęty z dachu eternit powędrował... gdzie?

— Nie pamiętam. Chyba znajomi wzięli do wykorzystania na szopy — mówi Zdzisław Szeligowski, ojciec gospodarza, sołtys w Łubnicach.

Dom Szeligowskich to teraz jeden z trzech we wsi z innym dachem niż eternitowy Bo całe Łubnice są pod „azbestową falą”.

— Wymiana jest droga. Kto by nastarczył pieniędzy? Podobno można uzyskać dopłaty z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, ale nie pokrywają kosztów — mówi sołtys Szeligowski.

Azbest po grecku znaczy „nie-wygasający”. Z minerału o włóknistej strukturze starożytni Grecy wyrabiali knoty do lamp oliwnych. Włókna azbestu są bardzo elastyczne, mocne i trwałe, a produkty azbestowe odporne na ogień, korozję i kwasy. W XX w. azbest stał się surowcem powszechnym w budownictwie. Po latach powszechnego stosowania okazało się, że azbest to cichy morderca. Powoduje pylicę azbestową (azbestozę), raka płuc i międzybłoniaka.

Ustawa z 1997 roku wprowadziła zakaz stosowania w Polsce wyrobów zawierających azbest. Co jednak zrobić z gigantycznymi ilościami

mi eternitu i płyt elewacyjnych, użytych w budownictwie? W 2002 roku rząd przyjął „Program usuwania azbestu” zakładający, że wyroby z azbestu zostaną usunięte w 30 lat.

Legalna rozbiórka dachów, zgodna z prawem, jest bardzo kosztowna dla właścicieli budynków. Ogromne wydatki muszą też ponieść samorządy na budowę specjalistycznych składowisk. W Podlaskiem nie ma w tej chwili ani jednego takiego składowiska. Najbardziej zaawansowane w jego przygotowaniu są Suwałki, projekt dojrzeva też w Łomży. Od kilku lat w Łomży działa prywatny inwestor, spółka Regionalne Centrum Unieszkodliwiania Odpadów, która chce wybudować profesjonalne składowisko azbestu. Każda z lokalizacji jest blokowana przez okolicznych mieszkańców. Tak było w przypadku Czerwonego Boru i w gminie Stawiski. (MK)

Na zdjęciu: Piotr Szeligowski z Łubnic Kruszy będzie usuwał eternit z zabudowań gospodarskich przy okazji ich modernizacji



WYDEPTANY GAZ

Mieszkańcy ulic Senatorskiej, Woźniowskiej, Zielonej, Jana z Kolna i Placu Zielonego na łomżyńskiej starówce jeszcze przed świętami będą mieli gaz ziemny w swoich domach. To zasługa społecznej pracy emerytów z Edwardem Kamińskim, skupionych w Radzie Osiedlowej nr 5.

— W naszej dzielnicy zanieczyszczenie powietrza wyziewami z kominów przekraczało piętnastokrotnie dopuszczalne normy — mówi Edward Kamiński. — Chcieliśmy się przestawić na ekologiczne paliwo już od bardzo dawna, ale nie mieliśmy wsparcia. Gazownia Białystok zażądała połowy dofinansowania do budowy sieci i przyłączy. Udało nam się zorganizować chętnych w Społeczny Komitet Gazyfikacji.

Gazownia Białystok podpisała z Komitetem umowę, każdy wpłacił 2,3 tys. zł, co dało połowę kosztów. Komitet znalazł sponsorów na opłacenie mapy geodezyjnej (kosztowała 2 tys. zł). W ubiegłym tygodniu rozpoczęły się próby techniczne nowych sieci gazowych. Do 20 grudnia gaz ma popłynąć do mieszkań. Niestety, wśród nowych klientów gazowni nie ma piekarni na ul. Zielonej.

— Właściciel nie był zainteresowany, a szkoda, bo dymiący komin

piekarni jest bardzo uciążliwy dla sąsiadów — mówi Kamiński.

Edward Kamiński uważa, że likwidacja kilkudziesięciu dymiących kominów, na objętej ochroną kon-

serwatorską starówce, warta jest tego, by miasto zwróciło mieszkańcom część poniesionych kosztów, przynajmniej rodzinom o niskich dochodach.

POTWORNÓŚĆ

Zwłoki mieszkańca gminy Szczuczyn (40 lat), który zaginął we wrześniu, odnalazła we wtorek łomżyńska policja. Były zakopane w polu na obrzeżu Łomży. Został zamordowany prawdopodobnie przez czterech mieszkańców Łomży (20–30 lat), których policja zatrzymała kilka godzin wcześniej podczas wymuszania okupu od jego rodziny.

Mieszkaniec gminy Szczuczyn pracował przez jakiś czas za granicą. Po powrocie był widziany żywy po raz ostatni 24 września. Wtedy wyjechał z domu autem i więcej nie wrócił. Rodzina zgłosiła policji jego zaginięcie. Policja z Grajewa wszczęła poszukiwania.

Niedawno rodzina zaginionego powiadomiła policję, że bandyci żądają okupu za jego zwolnienie. We wtorek w centrum Łomży, w pobliżu dworca autobusowego, po-

licjanci ujeli czterech mężczyzn od 20 do 30 lat podczas próby odbierania okupu. Wkrótce potem w odludnym miejscu niedaleko miasta odnaleźli zwłoki zaginionego.

— Nie żył na pewno dłużej, niż trwały kontakty zatrzymanych we wtorek mężczyzn z jego rodziną w sprawie okupu — poinformował mł. insp. Krzysztof Rutkowski, komendant miejskiej policji w Łomży. — Śledztwo jest we wczesnej fazie, nie mamy jeszcze pełnego obrazu przebiegu wydarzeń.

Według policjantów, sprawcami podwójnej zbrodni (zabójstwo i wymuszanie okupu) są zatrzymani. Wszyscy to mieszkańcy Łomży. Dwóch wcześniej przewijało się przez policyjne kartoteki. Policja i prokuratura skąpo informują o całej sprawie z uwagi na dobro śledztwa. W środę Prokuratura Okręgowa w Łomży przygotowywała wniosek o tymczasowe aresztowanie.



KONTAKTY

Niechciana do niedawna ziemia znowu budzi emocje jak ongiś między Pawlakami i Kargulami

9

1

W gminie Stawiski zapanował głód.

— Jesteśmy głodni na ziemię, bo od tego zależy hodowla krów, a od nich nasze życie — wyjaśnia Jan Zelkowski ze Skrody Małej, przewodniczący Rady Powiatowej Podlaskiej Izby Rolniczej w Kolnie. — Tymczasem marnują się u nas dziesiątki hektarów urodzajnej państwowej ziemi. To skandal!

Chodzi o 251 hektarów, wydzielonych przez Agencję Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa mieszkańcom Łomży.

— Skandal? — dziwi się dzierżawca. — W demokracji każdy może mówić, co mu się podoba, łącznie z kłamstwem.

— Ale każdy widzi, że chociaż jest grudzień, nie skosił pan jeszcze kukurydzy. Ludzie mówią też o gnijących w ubiegłym roku marchwi i lucernie oraz ostatnich żniwach, które zaczął pan we wrześniu.

— Kukurydzę skoszę; czekam na przymrozek. Marchew i lucerna zgniły, ale nie tylko u mnie, bo wszystko zależy od pogody. Mam nie 3 hektary zboża, ale 120–150. Na żniwa potrzebuje nie trzech dni, jak przeciętny rolnik, ale trzech tygodni.

2

Na początku był w Stawiskach pegeer. W latach osiemdziesiątych zamieniono go w Stację Hodowli Roślin.

— Chociaż państwowe, nigdy nie było takiego widoku jak teraz — wspomina Jan Zelkowski. — Żadnego marnotrawstwa, aż dziw brał. Do tego pełne obory. Kiedy z dziesięć lat temu państwo likwidowało Stację, ludzie stawili się na dzierżawę albo kupno ziemi, albo jedno i drugie. Hodowla krów w naszej gminie, jak w całej Polsce, zaczęła szybko się rozwijać. Wiadomo było, że prędzej czy później ziemia orna i użytki zielone będą w cenie. I tak się stało.

Pod koniec 1995 ówczesna Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa ogłosiła przetarg na dzierżawę 317 hektarów ziemi po byłej Stacji w Stawiskach. Wygrał mieszkaniec Łomży. Truskawki, warzywa, zboże, kukurydza, lucerna rosły dzierżawcy na pociechę, a w oborze stało bydło.

Z czasem Agencja „urwała” około 66 hektarów i sprzedawała je okolicznym rolnikom. Tym i pozostałym przybywało krów. Zi-

emia stawała się coraz bardziej potrzebna i cenna. Sokoły, Rogale, Tafiły, Michny, inne wsie w gminie zaczęły inwestować w hodowlę bydła, co oznaczało konieczność powiększania powierzchni upraw na paszę. Głód ziemi stawał się coraz większy. Coraz uważniej ludzie zaczęli patrzeć łomżyńskiemu dzierżawcy państwowej ziemi na ręce, czyli na to, co sieje i kiedy zbiera.

Tego lata przelała się czarą goryczy. Teraz wciąż nieskoszona kukurydza obudzi-

ła na licytacji gruntu w Sokolach: doszło do 30 tysięcy złotych za hektar! Wciąż jestem pod wrażeniem tej ceny — mówi burmistrz Stawisk Marek Waszkiewicz. — Ostatecznie licytacja została przerwana, ale wszystko wskazuje na to, że odbędzie się kolejna. Trudno przewidzieć cenę, ale na pewno zanoszą się na wielkie emocje. Nie dziwię się tej desperacji i dlatego szkoda mi tych młodych, bardzo dobrych rolników z naszej gminy, którym nie jestem w



ła w rolnikach gminy Stawiski bunt!

— Mam siedemdziesiąt krów. Na paszę obsiewam 15 hektarów kukurydzy. Stać mnie na powiększenie stada, ale nie mogę ani wydzierżawić, ani dokupić ziemi, bo naokoło nikt nie wypuści z garści ani kawałka — martwi się Jan Bagiński. — Latem zadzwoniłem do Filii Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa w Suwałkach i mówię, że jestem zainteresowany kupnem ziemi. Powiedzieli: nie mam szans, bo jest dzierżawca i to on ma prawo pierwokupu.

— Na pewno nie zmarnowałbym ani centymetra ziemi! — deklaruje Piotr Bagiński z Rogali. — Ale mogę sobie tylko pomarzyć. Teraz mam 40 krów i pewnie na tym się skończy.

— Ja skończę na 15 — mówi Mariusz Zabielski z Sokół. — Nie ma sensu więcej, bo nie będzie czym ich karmić.

3

Głód ziemi niejednokrotnie był tematem sesji samorządu. Poruszany jest dosłownie przy każdej okazji, gdy tylko spotykają się władza i mieszkańcy.

— Wymownym dowodem głodu ziemi może być niedaw-

nie w tej sytuacji pomóc. Sam pochodzę ze wsi i wiem, co znaczy brak ziemi: to brak warsztatu pracy. Nie dziwię się więc, że

Budżet unijny nad Narwią

41 mln zł wyda w przyszłym roku na inwestycje samorząd Łomży, wynika z projektu budżetu miasta na rok 2005. Połowa pieniędzy ma pochodzić z unijnych funduszy strukturalnych.

— To budżet nastawiony na rozwój. Liczę, że dojdziemy do kompromisu — zwrócił się do radnych Rady Miejskiej prezydent Jerzy Brzeziński na zakończenie prezentacji projektu budżetu.

Ogromny, bo większy „inwestycyjnie” o 42 proc. w porównaniu z obecnym rokiem: z Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego osiem dużych projektów łomżyńskiego ratusza otrzyma 21 mln zł!

— Takie zadania, jak zakup 6 nowych autobusów, budowa ronda na skrzyżowaniu Browarna — Wojska Polskiego, przebudowa układu komunikacyjnego przy zbiegu ulic Giełczyńska — Polowa — Kierzkowa, kanalizacja deszczowa na ul. Poznańskiej,

tak bardzo boli tych ludzi widok wciąż nieskoszonej kukurydzy na dzierżawionej państwowej ziemi.

W roku 2003 efekty dzierżawy łomżanina kontrolował Jerzy Dobrzycki, administrator Gospodarstwa Skarbu Państwa w Kaliszkach, w powiecie piśkim.

— Co do zasiewów większych zastrzeżeń nie było — wspomina. — W tym roku kukurydza wciąż jest nie skoszona nie tylko u niego. To rzeczywiście przede wszystkim sprawa pogody.

4

Dzierżawca państwowej ziemi w Stawiskach widzi zwyczajną ludzką zawiść.

— Ten rok był nietypowy dla kukurydzy na ziarno, ale 4 tony z hektara na pewno jeszcze zbiorę. Nie wiedziałem, że kogoś tak to kłuje! — mówi. — Z drugiej strony nie ma co się dziwić: w Polsce tak już jest. Umowa z Agencją kończy mi się w grudniu 2005 roku. Jeśli zdecyduję się na nabycie tej ziemi, mam prawo pierwokupu.

Na interwencje rolników Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa w Suwałkach zapowiedziała w Stawiskach wizytację.

GABRIELA SZCZĘSNA

Na zdjęciu: grudniowe kukurydziane pole w Stawiskach na dzierżawionej od państwa ziemi

mają charakter ogólnomiejski, nie są związane z tym czy innym okręgiem wyborczym — wyjaśnia Brzeziński. — Wszyscy mieszkańcy odczuwają poprawę, po Łomży będzie się jeździć lepiej i bezpieczniej.

Choć radni byli pod wrażeniem projektów ogólnomiejskich, nieśmiało zaczęli przypominać, że mają zobowiązania wobec wyborców w swoich okręgach. Głównie chodzi o budowę małych uliczek i infrastruktury osiedlowej. Mówili też, że w projekcie budżetu nie ma pełnego pokrycia wydatków na kulturę. A wszystko wskazuje na to, że centralne źródło dofinansowania kultury w przyszłym roku wyschnie.

Projekt budżetu zakłada deficyt 26 mln zł, który będzie pokryty rezerwami i kredytami. Według prezydenta Brzezińskiego nie będzie „zadłużania miasta”. Kredyty będą zaciągane na realizację konkretnych przedsięwzięć, za które Unia Europejska zwróci 75 proc. kosztów. (MK)

KONTAKTY



Sąd idzie! Cisza! Powaga.

Ale bywa i tak, że Wysoki Sąd mocno zaciska usta, żeby nie wybuchnąć... śmiechem

Kieszeń adwokata

Toczy się sprawa karna. Adwokat, przemawiając w czasie procesu, trzyma rękę w kieszeni. Sędzia przewodniczący poprosił protokolanta, aby mu dyskretnie zwrócił uwagę.

— Sędzia mówi, żeby pan wyjął rękę z kieszeni — powiedział protokolant aktorskim szeptem, że wszyscy dookoła słyszeli.

Mężczyzna był wyraźnie poruszony wyjaśnieniami swojej małżonki, dotyczącym jego niemocy.

— To nieprawda, wysoki sędzie. Pięć lat siedziałem za gwałt — zaprotestował dumny z siebie.

— Ja to uściślę. To było tylko usiłowanie gwałtu — sprzecyzowała żona i obaliła mit męskości.

pełnomocnik drugiej strony, który stwierdził, że w tej sytuacji biegły nie jest potrzebny, bo sąd jest najwyższym bie-

wski lub niewielkim miasteczku, od razu wszyscy widzą, kto się ma ku sobie, kto przez dłuższy czas z kim się kontaktuje. Wiadomo, że po pewnym czasie dochodzi do lubieżnej sytuacji. Nie było problemu, gdy przedłużająca się znajomość kończyła się małżeństwem.

Ale bywało i tak, że do małżeństwa nie dochodziło, a we wsi wszyscy wiedzieli, bądź się domyślali, że dziewictwo panny zostało już naruszone.

Wówczas kobieta, która straciła wianek, wносиła sprawę do sądu o zadośćuczynienie za pozbawienie dziewictwa. Utrata tej kobiecej godności i dobrej opinii oceniana była w latach sześćdziesiątych na osiem do dziesięciu tysięcy złotych.

Ręce do góry

Jest ogłoszenie wyroku w sprawie cywilnej. Zgodnie z procedurą wszyscy sto-

ją. Adwokat pozwanego zauważył, że jego klient trzyma jakoś niezgrabnie ręce w kieszeni.

— Ręce! — powiedział stanowczo mecenas.

Jego klient natychmiast wyciągnął ręce z kieszeni i... podniósł je do góry. Tak trzymał je przez cały czas odczytywania wyroku.

Świadek

Sprawa karna wymagała przesłuchania dużej ilości świadków. Wszystkich sąd pytał o to samo. Świadkowie odpowiadali i wychodzili na korytarz, gdzie inni czekali na wezwanie. Po iluś godzinach na salę weszła starsza pani, występująca w charakterze świadka.

— Czy pani widziała, że oskarżony to czynił i tak się zachowywał? — pyta rutynowo sąd.

— To sąd jeszcze o tym nie słyszał? — odpowiedziała zdziwiona kobieta, przechylając się w stronę sędziowskiego stołu.

Wysłuchała:

MARIA TOCKA

Uśmiech Temidy

— Proszę powiedzieć panu sędziemu, że trzymam rękę w swojej kieszeni — odciął się głośno adwokat.

Zamężna dziewczica

Toczyła się rozprawa rozwodowa małżonków w wieku 35 lat. Nie mieli dzieci i, jak twierdzili, pożycie małżeńskie trwało około półtora miesiąca. Potem się rozeszli i po pięciu latach bez żadnych kontaktów spotkali się na sali sądowej. Jak się okazało w czasie procesu, kobieta spotkała mężczyznę, który chciał zalegalizować związek i dlatego potrzebny był jej rozwód.

— Przyczyną wczesnego rozjeżdżenia się, a teraz rozwodu, była niemoc fizyczna męża. Chodzi także o niemoc seksualną, bo mąż nie potrafił doprowadzić do pełnego kontaktu. Byłam zamężną dziewczicą — tłumaczyła kobieta w sądzie.

Seks bez bieglego

Toczyła się sprawa o ustalenie ojcostwa. Do kontaktu erotycznego kobiety z mężczyzną doszło na potańcówce, która odbywała się zimą w prywatnym domu na wsi. Na tańce przeznaczony był jeden pokój, w którym zebrali się młodzież ze wsi. Według zeznań kobiety, do stosunku doszło na zewnątrz domu; wyszli na dwór i kochali się na stojąco. Kobieta była niskiego wzrostu, miała około 160 cm. Mężczyzna był wysoki, około 190.

— Pełnomocnik pozwanego podejrzewał, że kobieta kłamie. Zwrócił uwagę na dużą różnicę wzrostu między kochankami. Złożył wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, czy taka sytuacja nie wyklucza kontaktu seksualnego na stojąco — wspomina sędzia.

Natychmiast zareagował

głym i bez wątpienia potrafi tę sprawę rozstrzygnąć.

Kosztowny świadek

Strony procesowały się o kierat, z którego sąsiad wymontował jakieś części. Obie strony miały adwokata, a świadkami była prawie cała wieś. Z zeznań właściciela i świadków wynikało, że kierat nie był używany od wielu lat, był bezużytecznym złomem.

Sąd zapytał właściciela, dlaczego tak docieka, co ten kierat jest wart?

— Gównu wart, proszę Sądu — powiedział szczerze.

— To o co pan się sądzi? — spytał zdziwiony sędzia.

— O kierat! Przecież tylu świadków już było. Tylu musiałem napoić i nakarmić. Takie koszta. Ja muszę teraz tę sprawę wygrać.

Cena wianka

W małej społeczności, na



KONTAKTY

Sytuacja mieszkańca Stawisk i jego pobitego syna jest coraz trudniejsza.

Może warto przypomnieć: Prawo Prasowe? Artykuł 4 4.2 mówi jasno: „Kto nadużywając swego stanowiska lub funkcji działa na szkodę innej osoby z powodu krytyki prasowej, opublikowanej w społecznie uzasadnionym interesie”, podlega karze ograniczenia wolności lub grzywny

Skarga Adama Zaręby ze Stawisk na dyrektorkę Gminnego Ośrodka Kultury „spadła” z porządku obrad sesji Rady Miasta i Gminy 1 grudnia. Powód? Radni nie wyrobili sobie jeszcze zdania na

tora miesiąca po zdarzeniu!), ale na sesji, na wniosek burmistrza Marka Waszkiewicza, zdjęto ten punkt z porządku.

— Mam swoje zdanie, ale radni mieli bardzo dużo pytań. Rada nie była w stanie wypracować stanowiska — uzasadnił Waszkiewicz.

Za wycofaniem byli wszyscy radni, tylko jeden wstrzymał się od głosu.

— To celowe przedłużanie sprawy, żeby gnębić mnie i mojego syna. Urabia mi się opinię, że to ja jestem wszystkiemu winny, bo poszedłem do redakcji i dalej dochodzę sprawiedliwości — żali się Adam Zaręba. — Przewodniczący Rady przed sesją zaprosił mnie i przez godzinę naciskał, żebym wycofał skargę. Wycho-

wawczy mi mojego syna pytała go, czy jest zadowolony z artykułu o nim w „Kontaktach” i po co mu ten cały rozgłos.

— Nie wywierałem nacisków — zaprzecza Marek Sobociński, przewodniczący Rady Miasta i Gminy. — Miałem nadzieję, że może ich pogodzę.

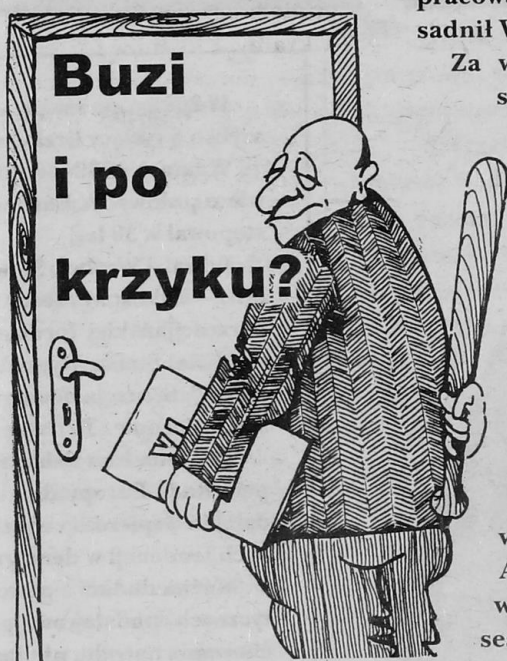
Jak przewodniczący wyobrażał sobie „pogodzenie”? Tradycyjnie: buzi i po krzyku. Przewodniczący jest zawiedziony nieugiętą postawą Zaręby.

— Ta sprawa stała się głośna. Tym bardziej jako Rada musimy zbadać wszystko dokładnie, żeby kogoś nie skrzywdzić — stwierdził Sobociński.

Jak długo będzie to trwało, przewodniczący nie jest w stanie określić.

— Jestem zaniepokojony. Boję się o syna, który zdradza objawy syndromu ofiary prześlęstwa — mówi Adam Zaręba.

JOANNA WILK



temat zdarzenia. Skarżący uważa, że burmistrz i radni grają na zwłokę, żeby „rozmydlić” problem.

Skarga Adama Zaręby jest jasna: synowi (12 lat) kolega wybił w Gminnym Ośrodku Kultury przedni ząb (pisaaliśmy o tym w tekście „Umysł burmistrza”, „Kontakty” 47/04). Ojciec uważa, że dyrektorka GOK zaniedbała obowiązki, dopuszczając do rękoczynów między dziećmi i nie informując o tym po zdarzeniu rodziców, choć jeden z chłopców doznał poważnego urazu. Dyrektorka, która zawiadomiła policję o „zakłóceniu porządku w miejscu publicznym”, nie czuje się winna. Skarga ojca utknęła, gdyż w Stawiskach obowiązują procedury, według których to cała rada, a nie bezpośredni przełożony dyrektora, czyli burmistrz, rozstrzyga tego typu spory. Rozpatrzenie skargi umieszczono w porządku obrad ostatniej sesji (pół-

INTERWENCJE

— Ja też chciałbym, żeby u mnie było ciepło i czysto. Ja nie dam rady, nie mogę, mnie trudno stać i chodzić — mówi szczerze Antoni Zaręba.

Mieszka w Rakowie Czachach (gm. Piątница). We wsi wszyscy znają jego niepozorny i zaniedbany dom.

Ma 65 lat. Po zapaleniu opon mózgowych pozostała niepełnosprawna lewa ręka i prawa noga. Kiedy był młodszy i sprawniejszy, dziesięć lat pracował jako portier. Teraz nawet podstawowe czynności stają się problemem. Choć studnia jest o kilka metrów od progu domu, trudno mu naciągnąć wody i przynieść do kuchni. Żyje sam.

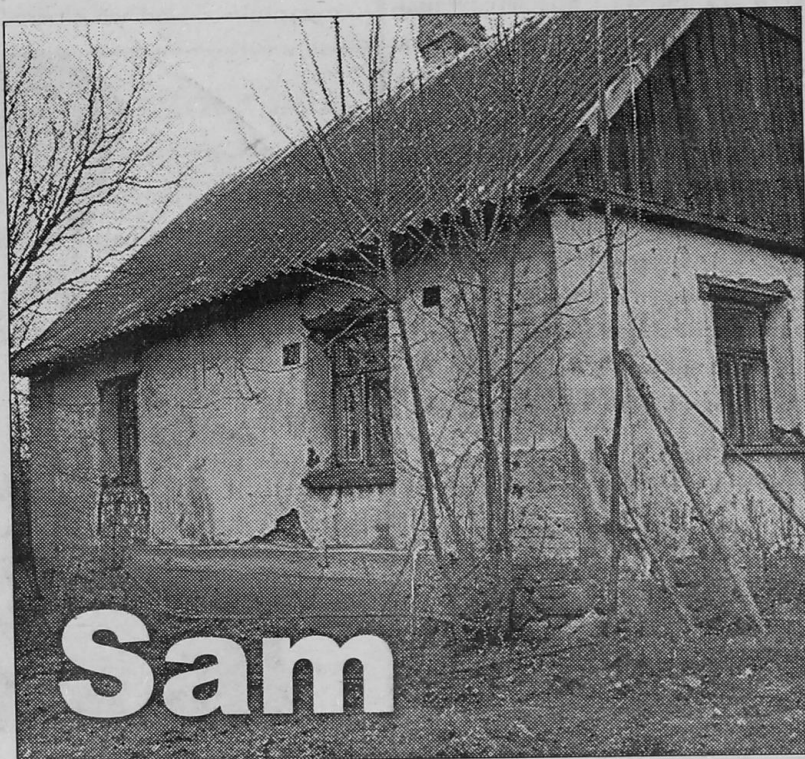
— Z rodzicami było ina-

mam — jeszcze dziś denerwuje się Antoni.

Cztery hektary ojcowizny przekazał w dzierżawę. Podupadły budynki gospodarcze. Jego cały inwentarz to trzy kury, dwa koty i pies.

Antoni chwali sąsiada, który systematycznie robi mu zakupy. Przyniesie chleb, coś do chleba, spyta o zdrowie, chwilę porozmawia. A z Antonim jest o czym rozmawiać. Interesuje się wszystkim i jest na bieżąco we wszystkim, co dzieje się w kraju. Słucha radia, prenumeruje gazety. Zorientowany jest w problemach Ukrainy, Kulczyka, rolnictwa.

Cieszy się, że nie ma zimy ze śniegiem i mrozem, bo wtedy jeszcze trudniej byłoby wyjść z domu chociażby po wodę do studni. A poza tym nie ma na-



czej. Normalnie. I czysto, i ugotowane — wspomina.

Ale rodzice nie żyją od 26 lat. Bracia Antoniego też nie żyją. Nie ma żadnej bliższej rodziny. Został sam ze swoją ułomnością. Z roku na rok było mu trudniej zapanować nad porządkiem. Poza tym wygodnie było mieć wszystko blisko, pod ręką, bo ma kłopoty z chodzeniem. I w ten sposób mieszkanie zamieniło się w jedną wielką graciarnię. Przy piecu sarta drewna, zastawiony wszystkim stół i środek kuchni.

— Chyba ze cztery lata temu byłem w opiece i prosiłem o pomoc w sprzątaniu. Żeby choć raz w roku mi ktoś sprzątnął. Wtedy mi powiedziano, żebym się wystarał o jakąś kobietę do sprzątania, to oni jej zapłacą. Ale jak ja mam się wystarać, jak ja chodzić nie mogę, telefonu nie

wet jednej bryłki węgla. Przy mrozach palenie drewnem będzie mało skuteczne.

Rok temu poszedł do kur i przewrócił się przy komórcie. Sam nie mógł wstać, więc wołał tak długo, aż sąsiad usłyszał. Potem sąsiad wezwał pogotowie i Antoni trafił do szpitala. To było akurat przed Świętami Bożego Narodzenia. Święta spędził inaczej. Było ciepło i czysto.

Starych drzew się nie przesadza. Ja najbardziej wołałbym tu zostać na swoim miejscu. Latem do drogi wyjdę, idzie jakiś znajomy, zagada i jest jakoś różniej. Żeby tylko mi tu ktoś pomógł... Starych drzew się nie przesadza. Nie przyjmują się... — mówi smutno Antoni Zaręba.

HANNA MAY

Na zdjęciu: dom, studnia i podwórce Antoniego



Leśne szkody

Listopadowe wichury poczyniły także szkody w lasach. Jak informuje Marek Taradejna z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku, największe były w nadleśnictwach Giżycko (20 tys. m sześć.), Borki (10 tys. m), Olecko (9 tys. m), Elku (6 tys. m) i Augustów (5,7 tys. m sześć.).

Szkody, na szczęście, nie mają charakteru spustoszeń dużych zwartych kompleksów, jak to stało się kilka lat temu w Puszczy Piskiej.

Jamał dla Zambrowa?

Trwa budowa przepompowni gazu na trasie gazociągu Jamał — Europa Zachodnia w Grzymałach koło Zambrowa. Specjalistycznej firmie z Elbląga nie przeszkadza na razie zima. Zakończenie przewidywane jest w grudniu przyszłego roku. Już teraz jednak pojawiły się pomysły, aby ogromne ilości energii, uzyskiwane podczas przepompowywania gazu, wykorzystać dla zaopatrzenia w ciepło Zambrowa i pobliskich miejscowości. Interpelację w tej sprawie skierował do premiera poseł Wojciech Borzuchowski.

Państwowe mocne!

Pomyślnie wypadła analiza wyników ekonomicznych i finansowych za dziesięć miesięcy w 24 przedsiębiorstwach państwowych, dla których wojewoda podlaski pełni funkcję organu założycielskiego.

Jak poinformował Andrzej Jarosz, rzecznik prasowy wojewody, uzyskane przez przedsiębiorstwa przychody ze sprzedaży wynoszą 192,5 mln zł i są wyższe o 12 proc. od ubiegłorocznych.

Najlepsze wyniki uzyskały zakłady Maszynowe „Hamech” w Hajnówce, Nasycalnia Podkładów w Czeremsku, PPKS w Suwałkach i Łomży.

Łącznie przedsiębiorstwa podległe wojewodzie uzyskały 5,5 mln zł zysku netto.

Święta
za dwa
numery
„Kontaktów”



I

— Ewelinka nie miała się z kim bawić. Wozila ją do znajomych z innych miejscowości, którzy mieli dzieci w jej wieku — opowiada Agnieszka Kobryńska z Dębowa (gm. Śniadowo).

Dębowo: około 50 rodzin. Od 1995 roku na świat przyszło 12 dzieci, 39 mieszkańców zmarło! Wymeldowało się 14, zameldowało 4.

Dębowo powoli przenosi się na cmentarz. W latach 2000–2002 nie urodziło się ani jedno dziecko, 13 osób zmarło.

— Jak pani przyjedzie za dziesięć lat, mało kogo tu zastanie. Taki los wsi, że skazana jest na wymarcie — sołtys Dębowa Stanisław Chajęcki (od 30 lat!) jest fatalistą.

Jolanta Szablowska (młoda,

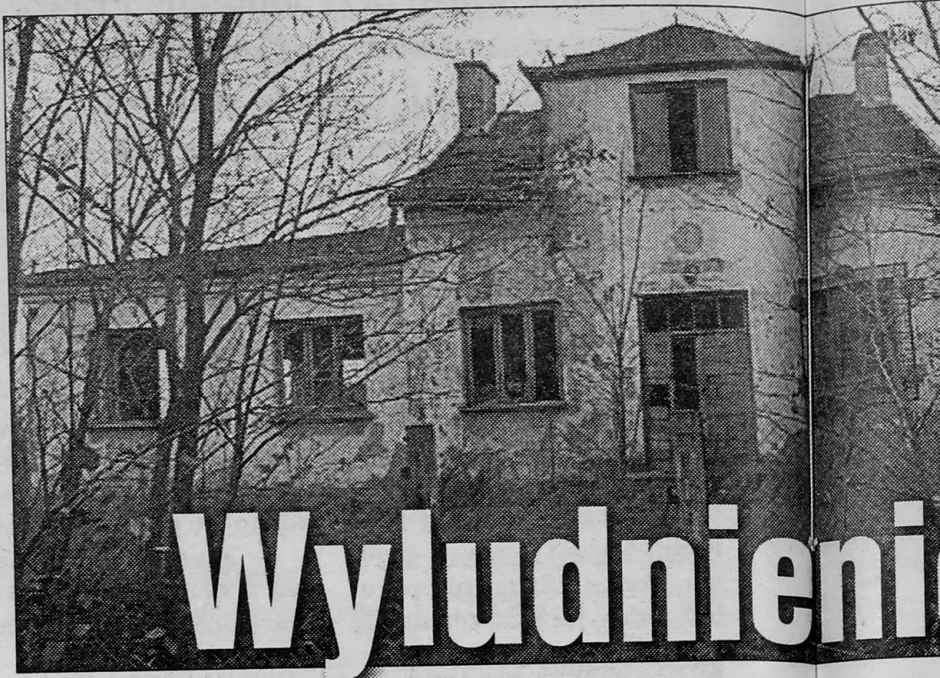


wolnego stanu!) policzyła dom po domu i wyszło jej, że we wsi mieszka prawie 20 starych kawalerów. Przyczyny bezżeństwa widzi w ekonomicznych uwarunkowaniach wiejskiego życia.

— Ziemie słabe. Ludzie żyli z mleka. Po wejściu do Unii piętnastka mleczarnia zamknęła zlewnię w Dębowie. Ci, co wcześniej za inwestowali w hodowlę, zmodernizowali obory, powiększyli produkcję i jakoś ciągną. U nas były trzy krowy. Nie opłacało się wozić mleka do Uśnika. Dziś nie mamy nic. Rodzice są chorzy, ziemię wydzierżawiliśmy, utrzymujemy się z ich renty.

Zrujnowany budynek na skraju Dębowa. To opuszczona szkoła. Zbudowana została w latach 50. Sołtys Chajęcki pamięta, jak tętniła życiem. Podobna ruina straszy w niedalekim Wierzbowie. Dziś dzieci z Dębowa, Wierzbowa

Około roku 2020 w sześćdziesięciopięciotysięcznej Dębowa potrzebne będą tylko dwie szkoły podstawowe i dwa przedszkola.



Wyludnienie

W 2002 r. po raz pierwszy w historii Polski zmniejszyła się liczba urodzeń.

W latach 1989–2002 ilość urodzeń w Polsce spadła o połowę. W Europie Zachodniej podobny spadek nastąpił w 30 lat!

Edward Wróbel, Stowarzyszenie Civitas Christiana: — Taki stan rzeczy to klęska narodu polskiego. Kardynał Stefan Wyszyński głosił: „Polska rażąca”. Sytuacja demograficzna będzie decydująca o naszym bycie albo niebycie w Europie. To nasze być albo nie być.

Dr Irena Kowalska, Szkoła Główna Handlowa: — Nie widać tendencji do zmiany tendencji w demografii.

Można dodać: z powodu doraźnych celów politycznych, podstawową polską racją stanu, jakością życia, chowanie narodu, nie zaprzętały sobie głowy politycy, ani prawnicy.

i jeszcze trzech innych wsi, uczą się w Uśniku. Od 1999 roku, czyli od reformy gimnazjalnej, ilość uczniów i tu zmniejszyła się ze 101 do 75. Dyrektor Pelagia Wiśka mówi, że w następnych latach będzie ich jeszcze mniej. W przyszłym roku „kroi się” 7 sześciolatków, a za dwa lata 6.

Z Dębowa nie będzie żadnego nowego ucznia przez najbliższe 5 lat. W ubiegłym roku synka Konrada urodziła Agnieszka Wierzbicka. Pierwsze dziecko w Dębowie od sześciu lat!

— Nie mamy gospodarstwa. Mąż pracuje w Łomży, ja też jestem z Łomży. Zamieszkaliśmy w domu rodziców męża w Dębowie z braku mieszkania w mieście — mówi Agnieszka.

Z narodzin Konrada cieszy się siedmioletnia Ewelina Kobryńska. Małe, bo małe, ale w końcu dziecko w sąsiedztwie.

— Trudno chować dzieci bez towarzystwa rówieśników — mówi Agnieszka Kobryńska, mama Eweliny. — Teraz ma towarzystwo w szkole. Ale były lata, kiedy specjalnie wozila ją do znajomych z innych miejscowości, gdzie są dzieci w jej wieku.

Z pierwszoklasistką Ewelina ostatnio częściej bawi się czwartoklasistką Sylwią Zaborowską. Z przymusu, bo w ubiegłym roku wyjechała do USA z całą rodziną jej przyjaciółka Aneta Strumiłowska.

Dzieci nie mogą się doczekać wyjazdu do szkoły. Tam przynajmniej na razie każdy znajduje towarzystwo w swoim wieku. I jest ciekawie.

Good-bye! — żegna mnie czwartoklasista Adam, popisując się nabytą na lekcjach angielskiego wiedzą.



ciotysięcznej dziś Łomży
stawowe i dwa gimnazja

ienie

wszy w historii Polski ilość zgonów przewyż-
urodzeń.

ilość urodzeń w Polsce zmniejszyła się pra-
wie Zachodniej podobny spadek urodzeń na-

warzyszenie Civitas Christiana w Białymsto-
to klęska narodu polskiego, a także klęska
cji społecznej w Polsce. Prymas Tysiąclecia
ński głosi: „Polska racja stanu — więcej Po-
graficzna będzie decydowała o naszym miej-
e być albo nie być.

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, eks-
demografii: — Nie widać w Polsce żadnych
lżyny, a tym samym zahamowania niekorzyst-
grafii.

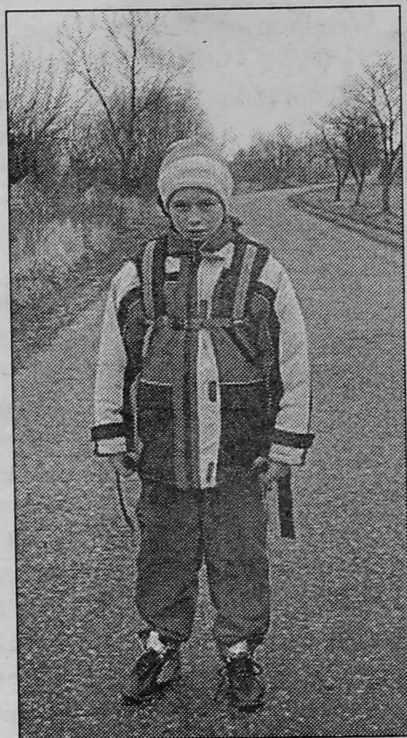
wodu doradnych celów ekonomicznych i poli-
polską racją stanu, jaką jest biologiczne za-
zaprzętały sobie głowy od 1989 r. rządy ani le-

zieci bez
v — mówi
ama Ewe-
zystwo w
iedy spe-
jomych w
gdzie są

Ewelina
się czar-
borowska.
głym roku
ją rodziną
trumilow-

doczekać
przynajm-
duje towa-
I jest cie-

gna mnie
popisując
angielskie-



kwidowało dwie szkoły. W gim-
nazjach od 2001 roku jest mniej
o 700 uczniów (o 20 procent). W
przyszłym roku w gimnazjach szy-
kuje się spadek rekordowy: o 300.

— Trzeba będzie znów za-
mknąć jedną szkołę. Podjąłem
już rozmowy o połączeniu Gim-
nazjum nr 4 z „Trójką”. W prze-
ciwnym razie zjedzą nas koszty —
mówi Krzysztof Chojński, odpo-
wiedzialny za oświatę wiceprezy-
dent Łomży.

Z prognoz ekspertów wyni-
ka, że około roku 2020 w mieście
będą potrzebne tylko dwie szkoły
podstawowe i dwa gimnazja...

MARIA KACZYŃSKA

Na zdjęciach: rozpadająca się
szkoła na skraju Dębowa, symbol
katastrofy demograficznej, któ-
ra dotknęła polską wieś; Agnieszka
Wierzbicka z synkiem Konra-
dem, pierwszym od 6 lat dzieckiem
w Dębowie; Rafał Choromański z
Uśnika najczęściej maszeruje do
szkoły sam; w szkole jest dobrze, bo
są koleżanki i koledzy...

Żubrówka na sprzedaż

Warunki prywatyzacji Polmosu Białystok ustaliła Rada Ministrów. Główne założenia to sprzedaż strategicznemu inwestorowi 51 procent akcji jednego z największych w kraju producenta alkoholu oraz co najmniej 20 proc. skierowanych na giełdę papierów wartościowych. Według nieoficjalnych informacji, skarb państwa spodziewa się za większościowy pakiet 500–600 milionów złotych, a chętnych na firmę, posiadającą własność tak znanych marek jak „Żubrówka” i „Absolwent”, nie brakuje. Zaniepokojenie pracowników Polmosu wzbudziły informacje, że nie jest przewidywane negocjowanie pakietu gwarancji socjalnych, ale po rozmowach związków zawodowych i ministerstwa skarbu, obawy zostały rozwiane.

Lider pachnie łososiem

Łososie z Norwegii i Alaski zapewniły firmie Suempol z Bielska Podlaskiego wyróżnienie w ogólnopolskim rankingu „Liderzy Eksportu”. Rodzinne przedsięwzięcie Urszuli i Edwarda Siecińskich zanotowało w ciągu ostatniego roku czterokrotny wzrost sprzedaży i w tej kategorii zajęło 4. miejsce wśród 2,5 tysiąca krajowych eksporterów. Firma specjalizuje się w produkcji wędzonego łososia, i w innych przetworach rybnych głównie na rynek niemiecki.

Szkoły bez... podręczników

Zespoły Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego w Bielsku Podlaskim i Hajnówce nie mają odpowiednich podręczników do nauczania języka, stwierdzili kontrolerzy Najwyższej Izby Kontroli.

Dyrektorzy sprowadzają podręczniki z Białorusi, bo w Polsce do tej pory nikt nie opracował elementarza ani zeszytów ćwiczeń do nauczania białoruskiego. Brakuje także programów edukacyjnych. Nauczyciele stworzyli programy autorskie, ale Ministerstwo Edukacji je zakwestionowało, choć nie nie zaproponowało w zamian.

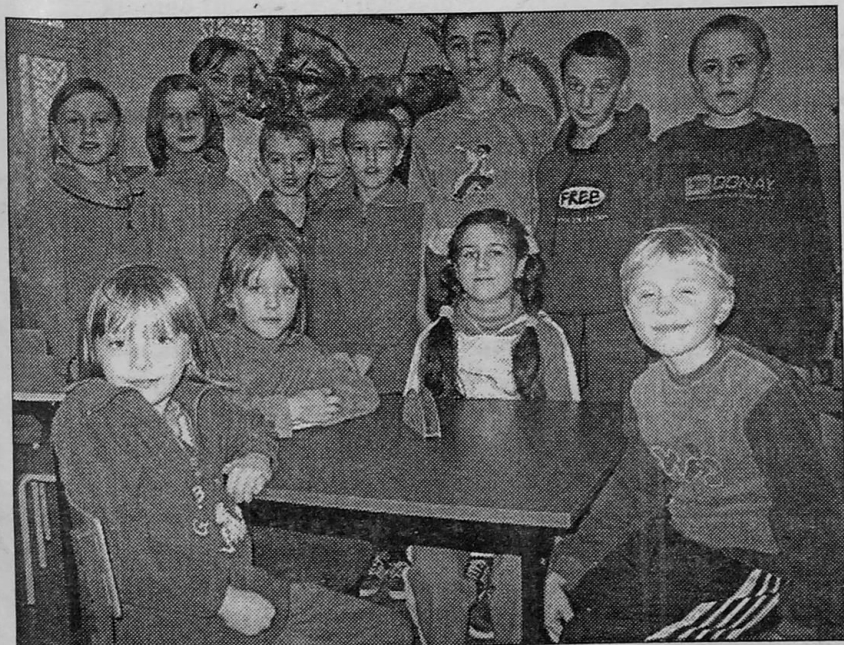
Nie jedzcie stokrotek!

Doris Day ostrzegała przed nimi w zabawnym filmie „Nie jedzcie stokrotek”. W Łomży, w barbórkową sobotę, na pewno nikt by jej nie słuchał.

Goście wewnątrz, pracownicy ochrony, policjanci, „bramki” i tłum na zewnątrz. „Stokrotka” wzięta!

— Mam satysfakcję, że wszystko poszło zgodnie z planem — mówi architekt Anna Polkowska, łomżanka z Warszawy, autorka projektu siedziby „Stokrotki”. — Myślę, że Łomży przybędzie jeszcze nie jeden nowoczesny budynek.

Centrum handlowe „Galeria Stokrotka” lubelskiej firmy Elpro powstało przy rondzie Solidarności w pół roku. Nie ma wątpliwości, że wyróżnia się na tle osiedlowego blokowiska i architektoniczną formą, i materiałami budowlanymi.



KONTAKTY



— Te instrumenty przypominają, jak dawniej ludzie wyrażali radość, nadzieję, oczekiwanie — mówił biskup drohiczyński Antoni Dydycz, duchowy patron XXIV Ogólnopolskiego Konkursu Gry na Instrumentach Pasterskich.

Tradycyjnie w pierwszą niedzielę grudnia, jak odwieczny polski zwyczaj każe, brzmiały w adwentowy czas nad Nurcem konkursowe gajdy, okaryna, fujarka, róg, heligonka, skrzypce, złupcoki, piscołka, lótkówki, harmonijka ustna; brzmiały mazowieckie i podlaskie ligawki, kaszubskie bazuny i góralskie trombity; brzmiały tylinka z Ukrainy, ożragis z Litwy, didgeridoo z Australii. 30 lat temu, po usilnych poszukiwaniach, zgłosiło się... sześciu wykonawców!

Wszystko zaczęło się od wizyty w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu profesora Sverlena Novena z Instytutu Etnologii Europejskiej szwedzkiego Uniwersytetu w Lund. Zachwycił się starą, wysłużoną trąbą, znalezioną przez dyrektora Kazimierza Uszyńskiego na strychu wiejskiego domu. Profesor nie miał wątpliwości: to najstarszy instrument muzyczny, na jaki dotychczas natrafił! Zainspirowany tą uwagą Kazimierz Uszyński postanowił: organizujemy konkurs gry na ligawce. I zorganizował! To dzięki niemu ligawka i inne zapomniane instrumenty pasterskie powróciły na swoje pradawne miejsce. Zakazane przez Niemców w czasie drugiej wojny światowej (jako ewentualna forma przekazywania informacji) znowu rozbrzmiewają, przypominając „skąd nasz ród”.

— W poprzednim konkursie nie bardzo mi poszło — przyznaje Dawid Żero, lat 11 z pobliskich Kobus. — Ćwiczyłem cały rok! Uczył mnie Przemek Wodyński. Nie tak łatwo grać na ligawce, ale bardzo przyjemnie!

Patryk Mróz z niedalekich Łempic, także lat 11, jest już doświadczonym muzykiem: dzisiaj zagra piąty raz. Łempice słyną z ligawkowej reprezentacji, która wyraźnie wyróżnia się własnym stylem gry. Dzięki Antoniemu Łempickiemu, niestety już nieżyjącemu, wykonawcy i znakomitego twórcy instrumentu.

— Dziadek był prawdziwym mistrzem! — mówi z dumą Adrian Krasowski, lat 13. — Przychodzili do niego na naukę i młodszy, i starszy. Ja też.

Nauka nie poszła w las. W adwentowy czas z Łempic leciały w świat ligawkowe dźwięki.



— Kto ma ligawkę, wychodzi wieczorem na główną drogę — mówi Patryk Mróz. — Gramy nawet z godzinę. Mój dziadek mnie zachęca: „Potrukaj!”. Melodie wymyślamy z chłopakami sami, a ze znanych najbardziej lubimy grać „hymn”.

Siostry Wodyńskie z Ciechanowca, szóstoklasistka Agnieszka i licealistka Monika zagrają na ligawce zrobionej przez tatę.

— Dzisiaj trukały od samego rana — mówi dumny z córek Wiesław Wodyński. —

Radek Sikorski z Kobus, lat 9, uczył się od kolegów.

Jury i publiczność słuchają

gry Ewelinki Kamińskiej z Ciechanowca. To debiut. Ma... 4 lata!

W „Ligawkach 2004” uczestniczy około 140 muzyków, 20 więcej niż rok temu.

— Po raz pierwszy gościmy Huculów z Ukrainy, Litwinów i Australijczyka — mówi kustosz Antoni Mosiewicz, kierownik Działu Etnografii ciechanowieckiego Muzeum. — Udało mi się nawiązać kontakt z Rumunami, Bułgarami i Słowakami, ale nie przyjechali z prozaicznego powodu: koszty.

Za to od lat przyjeżdżają górale z Krościenka.



KONKURS

Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej ogłasza trzecią edycję konkursu na prace magisterskie oraz dyplomowe, poświęcone Łomży i regionowi łomżyńskiemu.

Organizatorom zależy na uzyskaniu prac obronionych w latach 2001–2003 oraz do 30 października 2004 roku na wszystkich typach uczelni wyższych. Nie ograniczamy zakresu tematycznego, jeżeli jednak napłynie dużo prac, dokonamy podziału na historyczne i traktujące o współczesności.

Oceny merytorycznej dokona jury, powołane przez Zarząd Główny TPZŁ, pod przewodnictwem prof. dr. hab. Adama Dobrońskiego z Uniwersytetu w Białymstoku.

Autorzy i opiekunowie naukowcy wszystkich nadesłanych prac otrzymają pamiątkowe dy-

Praca o Łomży

plomy. Autorom najlepszych prac zostaną przyznane nagrody i wyróżnienia.

Termin nadsyłania prac pod adresem Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej (18-400 Łomża, ul. Polowa 22) upływa 15 listopada 2004 roku, a spotkanie laureatów przewidujemy w grudniu tegoż roku.

Prace nadesłane na konkurs przechodzą na własność TPZŁ. W przypadku druku całości lub fragmentów oraz wdrożeń praktycznych, konieczna będzie zgoda autora i określenie warunków wynikających z ochrony praw autor- skich.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Oddziale TPZŁ w Białymstoku (Jan Borawski, tel. 0 606 216 786). Prosimy także o kontakt z naszymi oddziałami.

— Kiedy tata mówi, że wybieramy się do Ciechanowca, ćwiczę chyba z miesiąc — przyznaje Adaś Salamon, lat 9. — Mama trzyma trombitę, a ja gram!

Doświadczonym muzykiem jest także Mieczysław Korzeniewski z Brańska, nauczyciel muzyki.

— Dla pastucha, pilnującego bydła z całej wsi, ligawka była narzędziem pracy. Rano robił pobudkę gospodarzom, a wieczorem dźwiękami ligawki przywoływał stado — mówi Mieczysław Korzeniewski nauczyciel muzyki z Brańska. — Motyw pobudki nazwałem „Rano wstań”. Słowa zmieniają się zależnie od sytuacji: „do roboty wyjdź” lub „na roraty spiesz”. Ligawka jest instrumentem bardzo prostym, wręcz prymitywnym, ale właśnie przez to bardzo naturalnym i pięknym. Grając na ligawce, człowiek w szczególny sposób zespolił się z naturą. Rano wychodzę nad rzekę, niedaleko kościoła. I gram. Ludzie słuchają, bo kiedy któregoś dnia zaspiałem, natychmiast zapytali: „Co się stało, że nie zagrałeś?”. I to jest piękne!

MONIKA MAŁECKA

Najlepsi wykonawcy 24. Ogólnopolskiego Konkursu Gry na Instrumentach Pasterskich

• W grupie dzieci i młodzieży: ligawka — Przemysław Wodyński z Łempic, bazuna — Grzegorz Choszcz z Brodnicy.

• W grupie dorosłych: ligawka — Andrzej Klejzerowicz i Teodor Niemyjski z Ciechanowca, bazuna — Wojciech Choszcz z Brodnicy, trombita — Bartłomiej Rybka z Koniakowa.

• W kategorii innych instrumentów — Phillip Conyngham z Australii (didgeridoo, irlandzkie rogi) i Zbigniew Wałach z Istebnej (gajdy, skrzypce).



KONTAKTY

Konkurs na gazetkę szkolną

„Kontakty”, Kuratorium Oświaty w Białymstoku oraz Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Łomży zapraszają uczniowskie zespoły redakcyjne do konkursu na najlepszą gazetkę szkolną i klasową.

W konkursie wezmą udział redakcje, które nadesłały 3 numery swego pisma, wydane od 1 września 2004 r. do 30 marca 2005 r. Gazetki na konkurs należy przesłać do 15 kwietnia 2005 r.: „Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 (z dopiskiem „Konkurs na gazetkę”).

W ocenie gazetek jury będzie brało pod uwagę przede wszystkim: tematykę poruszanych problemów; różnorodność form wy-

powiedzi dziennikarskiej; styl wypowiedzi i poprawność językową; oryginalność w redagowaniu; różnorodność szaty graficznej.

Jeżeli w szkole wychodzi kilka gazetek, każda z nich może wziąć udział w konkursie oddzielnie.

Trzy najlepsze zespoły redakcyjne otrzymają nagrody, ufundowane przez organizatorów konkursu i sponsorów. Będą miały także możliwość zamieszczenia materiałów w tygodniku „Kontakty”.

Jury może przyznać również specjalne wyróżnienia opiekunom nagrodzonych pism, a wszyscy uczestnicy konkursu otrzymają upominki książkowe.

Trach i gotowe!

Zaledwie w tydzień Grupa „Szczypiory” Miejskiego Domu Kultury prowadzona przez Jarosława Osickiego osiągnęła dwa znaczące sukcesy. Podczas Podlaskiego Forum Teatrów Dzieci i Młodzieży w Białymstoku spektaklem „Trach” zajęła drugie miejsce, kilka dni później okazała się najlepsza w I Ogólnopolskich Spotka-



niach Młodzieżowych Form Teatralnych w Kielcach. Maciej Białek i Arkadiusz Statkiewicz otrzymali nagrody aktorskie. Gratulujemy!

Na zdjęciu: „Szczypiory”

PATRONAT „KONTAKTÓW”

— Na poezję też można zachorować — mówi Witold Długozima, twórca Teatrzyku Żywego Słowa „Logos” i pomysłodawca Łomżyńskiego Konkursu Recytatorskiego Polskiej Poezji Współczesnej. — Cieszę się, że swoją chorobą skutecznie zaraziłem i młodzież, i nauczycieli. Nasze dwudzieste spotkanie jest tego najlepszym dowodem.

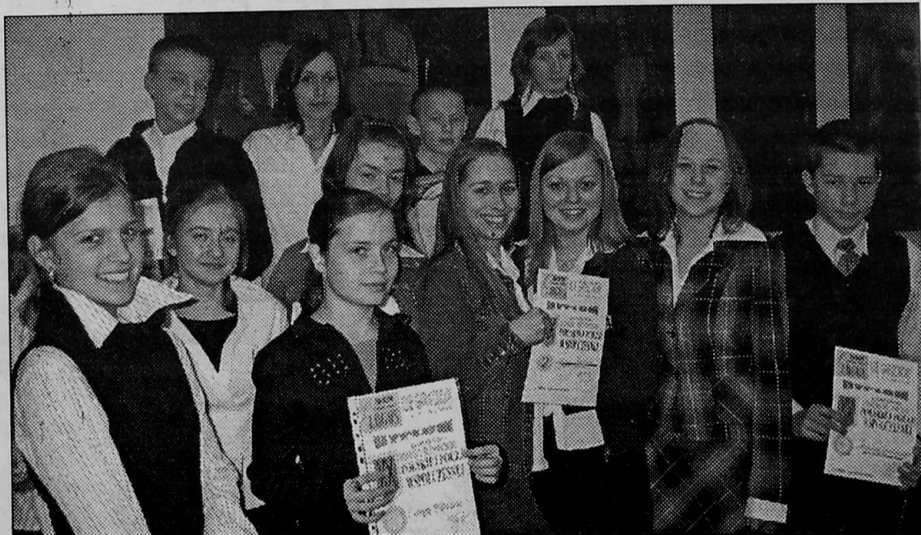
W tegorocznym konkursie, którego finał tradycyjnie odbył się w Klubie Garnizonowym, rywalizowało 45 gimnazjalistów z województw lubelskiego, mazowieckiego, podlaskiego i warmińsko-mazurskiego. Jury pod przewodnictwem Mieczysława Czajkowskiego, literata z Białegostoku, oceniło zgodnie I miejsce — Adam Kamiński, uczeń Publicznego Gimnazjum nr 2 w Małkini, II miejsce — Anna Krajewska, uczennica Publicznego Gimnazjum nr 9 im. Rodziny Lutostaw-

Strofy na zdrowie

skich w Łomży i Anna Krakówka, uczennica Gminnego Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Andrzejewie, III miejsce — Wioleta Olender, uczennica Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Stawiskach i Ewa Ścisłowska, uczennica Publicznego Gimnazjum nr 6 im. Tadeusza Kościuszki w Łomży. Nagrodę redakcji „Kontaktów” za dobór repertuaru otrzymał Kamil Prusaczyk, reprezentujący Teatrzyk Żywego Słowa „Logos” w Łomży. Wyróżnienia

przypadły: Annie Domalewskiej z Łomży, Justynie Kalinowskiej z Andrzejewa, Justynie Kosińskiej z Łomży, Justynie Rogowskiej z Jedwabnego, Małgorzacie Sienkiewicz z Orzysza i Kamilowi Szablowskiemu z Łomży. Gratulujemy!

Z każdym rokiem Łomżyńskiemu Konkursowi Recytatorskiemu Polskiej Poezji Współczesnej przybywa uczestników nie tylko z Podlaskiego. To najlepszy dowód na to, że nasz świat nie jest taki zły!



Honory dla „Szerokich torów”

Krajowy Klub Reportażu przyznał Nagrodę Honorową za rok 2004 redaktor Barbarze Włodarczyk, autorce cyklu reportaży „Szerokie tory”, emitowanym w I programie Telewizji Polskiej.

W uzasadnieniu red. Marek Rymuszko, prezes Klubu, napisał: „W naszej ocenie, realizowany od kilku lat przez Barbarę Włodarczyk cykl reporterski „Szerokie tory”, dzięki zastosowanej przez autorkę oryginalnej formule przekazu, dobrej znajomości realiów, w jakich porusza się ona w obcym dla siebie kraju oraz interesującym zabiegom formalnym, będącym połączeniem warsztatu dokumentalnego ze środkami artystycznymi (m.in. oprawa muzyczna i sposób operowania kamerą), stanowi udaną próbę przybliżenia polskiemu odbiorcy wiedzy o ludziach



żyjących we współczesnej Rosji oraz państwach byłego Związku Radzieckiego”.

Od pewnego czasu cieszące się wielkim zainteresowaniem „Szerokie tory” są emitowane coraz później. „Kontakty” zwracają się do Krajowego Klubu Reportażu o interwencje TVP. Dobrych reportaży w telewizji za dużo nie ma. „Szerokie tory” to cykl reportaży znakomitych!

Na zdjęciu: Barbara Włodarczyk

Nike w Łomży

Na spotkanie autorskie z Wojciechem Kuczukiem, laureatem tegorocznej Nagrody Literackiej Nike, zaprasza Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży.

Młody poeta, prozaik, krytyk filmowy uznanie krytyki i czytelników zdobył już w roku 1999 za zbiór opowiadań „Opowieści slychane”, nagrodzony przez

Polskie Towarzystwo Wydawców Książek. Jest autorem także zbioru opowiadań „Szkieleciarki” oraz tomu poezji „Opowieści samowite”. W roku 2003 opublikował powieść „Gnój”, nagrodzoną Paszportem tygodnika „Polityka” w dziedzinie literatury, a ostatnio prestiżową Nike. Jesienią 2004 roku ukazała się kolejna, także już uznana książka pt. „Widmokrag”.

Na podstawie „Gnoju” Wojciech Kuczok napisał scenariusz filmu fabularnego „Pręgi” w reżyserii Magdaleny Piekorz, który niedawno zdobył Złote Lwy na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.

Spotkanie z laureatem Nike 2004 odbędzie się 16 grudnia 2004 roku (czwartek, godz. 18.00) w Czytelnicy Biblioteki przy ul. Długiej 13.

DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

10 grudnia (piątek) — • Bridget Jones. W pogoni za rozumem, godz. 17.30, 19.30;

11-12 grudnia (sobota — niedziela) — • Zestaw bajek, godz. 15.15 • Bridget Jones. W pogoni za rozumem, godz. 16.30, 18.15, 20.00;

13-16 grudnia (poniedziałek — czwartek) — • Bridget Jones. W pogoni za rozumem, godz. 17.30, 19.30.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany film.

Bliższe informacje o repertuarze: 216-75-19.



KRZYWDZA EMERYTÓW

Nie mogę pogodzić się z tym, jak krzywdzą emerytów i inwalidów. Dzięki nam został odbudowany cały kraj. Nie było napadów na ludzi starszych. Co prawda, staliśmy w kolejkach po różne artykuły, ale co roku była waloryzacja emerytur. Po przystąpieniu do Unii zaczął się dla nas dramat. Podrożały artykuły pierwszej potrzeby, jak nabiał, mięso, opał, benzyna, bo musimy zrównać ceny unijne. Czy państwo nasze nie pomyślało o tym, że trzeba było zrównać emerytury i pensje, jakie pobierają w Unii, a potem podnosić, wyrównywać ceny. Ceny lekarstwa: wzrastają w straszającym tempie. Czy my, emeryci i inwalidzi, jesteśmy skazani na eutanazję, bo jest nas za dużo? Czy nasi politycy, którzy zdobyli wysokie wykształcenie za PRL, dziś widzą same zło w tamtych latach? Czy muszą spełniać unijne zachcianki naszym kosztem? Bo jeżeli niektóre artykuły spożywcze i opał zdrożały ponad 100 proc., to jak dalej ma żyć emeryt i inwalida, mając 600 do 900 zł. emerytury.

Franciszek Sipowski
Łomża

WYCINKA NA CMENTARZU

Mamy zabytkowy cmentarz na ul. Kopernika, a od wielu tygodni i jeszcze w listopadzie odbyła się ciągła wycinka i przecinka drzew. Ścinane były całe korony, jak również (co zauważyłam) ścięto trzy zdrowe drzewa.

Robotnicy wchodzili na drzewa i cięli, ile im się podobało, często zachęceni przez przypadkowych przechodniów, którzy radzili, by obciąć jeszcze więcej.

Nie było nikogo bezpośredniego nadzorującego te prace! (Obserwowałam to codziennie). Cmentarz łomżyński to zabytek na skalę krajową i światową, więc drzewa rosnące na nim są chyba pomnikami przyrody? Winny być chronione i pielęgnowane, a nie niszczone.

Droga Redakcji, przyjdźcie i zobaczcie, co się dzieje, że nie wspomnę o brudzie i bałaganie.

Zastanawiam się, gdzie jest konserwator zabytków i dlaczego nie protestowali ludzie z Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej?

Stała Czytelniczka
Łomża

DO SĄDU PRZECIW KONCERNOM!

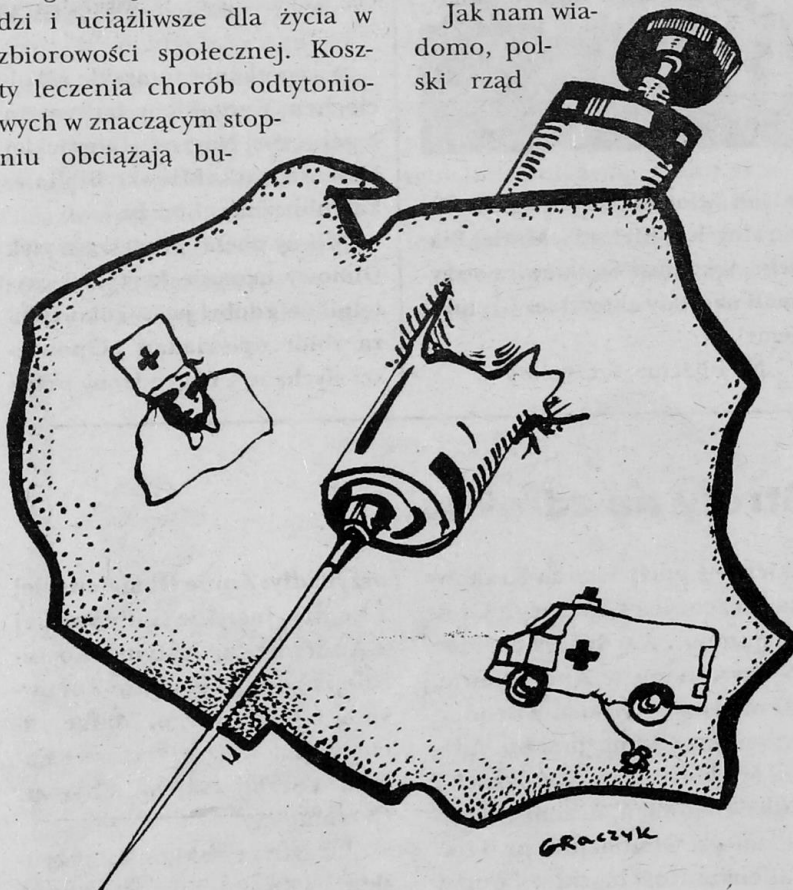
Palenie tytoniu staje się coraz groźniejsze dla zdrowia ludzi i uciążliwsze dla życia w zbiorowości społecznej. Koszty leczenia chorób odtytoniowych w znaczącym stopniu obciążają bu-

toniowy sprzedaje „zagrożenie śmiercią”. Należy wspomnieć, że w roku 2003 koncern Philip Morris został skazany na wypłacenie 10 miliardów dolarów odszkodowania poszkodowanym uzależnieniem tytoniowym.

Przemysł tytoniowy w swoich działaniach reklamowych oraz informacjach świadomie zataja, że w technologii stosowane są różne substancje chemiczne, zwiększające stany zgubnego dla organizmu, fizjologicznego uzależnienia, podobnego do uzależnienia od narkotyków.

W oparciu o te fakty rząd Stanów Zjednoczonych wszczął we wrześniu proces sądowy przeciwko koncernom tytoniowym z żądaniem odszkodowania w wysokości 280 miliardów dolarów. Nazwał je w pozwie sądowym organizacjami przestępczymi, działającymi na szkodę konsumentów.

Jak nam wiadomo, polski rząd



dżety służby zdrowia wszystkich państw.

Producenci wyrobów tytoniowych zbijają ogromne fortuny na produkcji i sprzedaży papierosów. Celem zwiększenia konsumpcji papierosów oraz wzrostu ilości palących, szczególnie wśród młodzieży i kobiet, przemysł tytoniowy stosuje podstępne metody w produkcji i reklamie. Wprowadza celowo rozwiązania technologiczne oraz substancje chemiczne, potęgujące uzależnienie tytoniowe. Doprowadza to miliony ludzi do głębokiego stanu fizjologicznego uzależnienia, a skutkiem tego do rozstroju zdrowia oraz zagrożenia odtytoniowymi chorobami. Dziś już nie budzi wątpliwości, że przemysł ty-

toniowy nie występował i nie występuje na drogę sądową przeciwko przemysłowi tytoniowemu.

W związku z tym, w oparciu o polski Kodeks Cywilny, uruchamiamy zbiorowy pozew sądowy z żądaniem indywidualnego odszkodowania dla palaczy, którzy na skutek braku informacji na produktach tytoniowych o tzw. uzależnieniu, w efekcie palenia papierosów znaleźli się w stanie uzależnienia, a tym samym w stanie zagrożenia rozstrojem zdrowia lub też naruszeniem zdrowia z powodu uzależnienia.

Pozew sądowy przygotowany przez Polskie Stowarzyszenie Promocji Zdrowia i Edukacji Zdrowotnej (Rej. Sądowy KRS nr 093076) jest oparty o do-

kument sądowy, czyli Narodowy Program Zdrowia (cel operacyjny nr 3) autorstwa Ministerstwa Zdrowia oraz program Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), zawarty w opracowaniu „Zdrowie 21. Zdrowie dla wszystkich w XXI wieku”, w zakresie zagrożeń palenia tytoniu.

Proces sądowy prowadzony będzie w Sądzie Cywilnym w Krakowie przez zespół prawników, powołany przy Stowarzyszeniu oraz przy udziale biegłych z 6 klinik uniwersyteckich, 2 centralnych instytucji rządowych, 3 uniwersyteckich katedr prawa oraz 3 instytutów Ministerstwa Zdrowia. W procesie dla każdej osoby wpisanej w zbiorczy pozew sądowy żądać będziemy odszkodowania w wysokości 40, 60 lub 80 tysięcy złotych, w zależności od indywidualnych wskazań palaczy w udzielonym nam pełnomocnictwie.

Pozew sądowy pozwoli na częściową rekompensatę za ból i krzywdę, związane ze skutkami zatajanych przez przemysł tytoniowy informacji o uzależniających właściwościach swoich produktów.

Zapraszamy do udziału w zbiorowym pozwie sądowym wszystkich palących, którzy uznają, że: uzależnienie wywołane paleniem tytoniu utrudniało, utrudnia lub uniemożliwia odzwyczajanie się od palenia papierosów; odczuwają negatywne objawy zdrowotne związane z paleniem.

Zainteresowani uzyskaniem indywidualnego odszkodowania w ramach zbiorowego pozwu sądowego, proszeni są o przysłanie do Stowarzyszenia krótkiego pisma (z czytelnym adresem) z prośbą o dostarczenie ankiety zgłoszeniowej oraz druku pełnomocnictwa. Dołączyć należy znaczek pocztowy o wartości 1,35 zł na list zwrotny.

Po otrzymaniu listu, Stowarzyszenie wyśle zainteresowanym niezbędne druki do podpisania (oświadczenie i pełnomocnictwo) oraz informację dotyczącą uzależnienia wywołanego paleniem tytoniu.

Dane w dokumentach traktowane są jako poufne i będą udostępnione jedynie sądowi prowadzącemu proces o odszkodowanie.

**Polskie Stowarzyszenie
Promocji Zdrowia i Edukacji
Zdrowotnej w Środowisku Pracy
Sekcja Prawna
31-531 Kraków
ul. Śniadeckich 12B
(bud. AWF)
tel. 012 430 07 47**



KONTAKTY

BORKOWO

- Cała wieś niebawem będzie miała chodniki: zarządca drogi krajowej układa ponad 500 metrów od kościoła do szkoły. Gmina dołożyła 15 tys. złotych, za które ułożony będzie polbruk przy remizie strażackiej.

- Po ułożeniu ponad dwóch kilometrów wodociągu dziesięć gospodarstw na koloniach otrzymało bieżącą wodę. Przy okazji woda dopłynęła także do dziesięciu „kolonistów” wsi Zaskrodzie. Było to możliwe po wymianie pomp w stacji ujęcia wody w Korzenistem.

DANÓWEK

- W hali sportowej Gimnazjum odbyła się Powiatowa Gimnazjada w koszykówce dziewcząt i chłopców. Wśród dziewcząt zwyciężyło PG Wąsosz przed PG 2 i PG 1 z Grajewa, a wśród chłopców PG 1 przed PG 3 (oba z Grajewa) i PG Wąsosz. Gospodarze, którzy dopiero od czerwca korzystają z hali, na razie nie odnieśli sukcesów.

GRAJEWO

- Na Międzynarodowych Targach Książki w Warszawie stoisko z wydawnictwami miało Towarzystwo Przyjaciół 9 Pułku Strzelców Konnych. Książki i kwartalnik historyczny „Zapis” cieszyły się dużym powodzeniem.

- W przyszłym roku podatki lokalne i różne opłaty stałe wzrastają średnio o 3 proc.; tyle ile oficjalne prognozy inflacji.

- Do końca grudnia w Izbie Pamięci Regionalnej Ziemi Grajewskiej czynna jest wystawa pod hasłem „Pod znakiem lilijki — grajewskie harcerstwo w latach 1919–2003”.

- W sobotę, 11 grudnia, o godz. 10.00 w Hali Sportowej MOSiR rozpocznie się VII Podlaski Świąteczny Turniej Żaków Pamięci Wojciecha Chylińskiego o puchar burmistrza miasta. Udział weźmie osiem drużyn rocznika 1993 z województwa podlaskiego i warmińsko-mazurskiego.

KOLNO

- Zarząd Powiatowy Związku Ochotniczych Straży Pożarnych omówił przygotowania do zebrań sprawozdawczych, które corocznie odbywają się w OSP. W powiecie działa 45 jednostek, najwięcej we wsiach gmin Kolno i Stawiski. Dwanaście OSP włączonych jest do krajowego systemu ratowniczego.

- Walne Zebranie Zakładu Doskonalenia Zawodowego obradowało nad wynikami w 2004 roku. Do Stowarzyszenia należy 108 członków zwyczajnych. Rok ubiegły i bieżący obfitowały w znaczące inwestycje. W Łomży dla celów szkoleniowych zaadaptowane zostało przedszkole i warsztaty byłych zakładów włókienniczych „Narew”. W Kolnie, w budynku szkolnym, założono ogrzewanie olejowe. W szkołach ZDZ w Kolnie i Łomży naukę pobiera 964 uczniów. Każdego roku ilość uczniów w szkołach ZDZ maleje średnio o 20 procent. Trzy ośrodki szkolenia zawodowe



go na różnych kursach szkołą rocznie około 1100 osób.

KUŹNICA

- Zakończyła się budowa zbiornika retencyjnego na rzece Łosośna. Niebawem pojawią się w nim pstragi, co na pewno przyciągnie wędkarzy. Łosośna od lat zaliczana jest do rzek pierwszej klasy czystości.

MŚCICHY

- Drużyna tenisa stołowego UKS Orkan awansowała do finałów Pucharu Polski Polskiego Związku Tenisa Stołowego sekcji tenisowych Uczniowskich Klubów Sportowych. Drużyna grała w składzie: Ewelina Kowalewska, Wioletta Polkowska, Bogdan i Robert Gwiazdowscy. Trenerką jest Teresa Zyskowska.

mowanych nauczycieli. W gminie jest ich pięcioro, a niebawem przybędzie ośmioro. „Już teraz wiadomo, że nie jesteśmy w stanie zapłacić im zgodnie z prawem”, martwi się wójt Bogdan Wysocki.

STAWISKI

- Miejski Ośrodek Kultury organizuje klub seniora. Chętni proszeni są o zgłoszenie współpracy.

- Oddział Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej trzydziestolecie działania chce uczcić wydaniem monografii miasta. Rozpoczął zbieranie materiałów zespół, któremu przewodniczy Kazimierz Żochowski, a nadzór naukowy sprawuje prof. Adam Dobroński. Monografia ma ukazać się w 2006 roku, kiedy Stawiski będą świętowały 580. rocznicę nadania praw miejskich.



Straży się darzy

Nowy samochód pożarniczy Star L-70, ze zbiornikiem na 2,5 tys. L. wody gaśniczej, otrzymała OSP w Turośli. W zakupie (375 tys. złotych) pomogły Zarząd Wojewódzki Związek OSP, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i PZU, a 115 tys. zł wyasygnował samorząd.

W gminie są 4 OSP, skupiające 85 strażaków. Samochody mają straże z Lemana i Łachy. W tej ostatniej wsi w tym roku oddano do użytku remizę strażacką.

PIĄTNICA

- 2 miliony 100 tysięcy złotych musi dopłacić gmina do subwencji oświatowej na rok 2005. W gminie jest jedno gimnazjum i aż 8 podstawówek. W najbliższych dwóch latach, z powodu niżu demograficznego, ubędzie około 60 uczniów.

PLASKA

- Najmniejsza szkoła podstawowa w gminie znajduje się w Strzelcowiznie, gdzie w klasach 0–VI jest zaledwie 19 uczniów! Właśnie po raz trzeci, z powodu kosztów utrzymania, samorząd przymierza się do jej likwidacji. Z projektu budżetu na rok 2005 wynika, że wydatki na oświatę będą wynosiły około 60 proc. wszystkich! A tu pojawiają się kolejne kłopoty, jak płace dypl-

- Ponad milion złotych wydała gmina na wodociągi i kanalizację. Wodę otrzymały 42 gospodarstwa w Barzykowie i Chmielowie. Z osiedla Smolniki (były POM), po likwidacji osadników „Inhoffa” i pobudowaniu kanału tłoczego, ścieki odprowadzane są do oczyszczalni miejskiej. Wykonano też 14 przyłączy wodnych, wykorzystując do ich zasilania stację uzdatniania wody w Sokolach. Po „zwodociągowaniu” ulic Ogrodowej i Niecałej w Stawiskach, miasto w 100 procentach pokryte jest siecią wodociagową. Wszystko to w znaczący sposób wsparł fundusz pomocowy „Sapard”.

SZUMOWO

- 1 milion 200 tysięcy złotych

musi dopłacić gmina do subwencji oświatowej na rok 2005. Tymczasem uczniów, z powodu demograficznego niżu, wciąż ubywa, co oznacza rosnące koszty narodowej edukacji. W gminie jest jedno gimnazjum i pięć szkół podstawowych. Dwie prowadzi Stowarzyszenie „Edukator” w Łomży. W gimnazjum, którego siedziba wybudowana została na 600 uczniów, w nowym roku szkolnym będzie 400.

- Planowane inwestycje w 2005 roku: kontynuacja budowy wodociągu Wyszomierz — Radwany — Mroczy Stylongi oraz drogi Szumowo — Zaręby (pozostało jeszcze 930 metrów); drogi w Ostrożnem (900 metrów); budowa mostu w Łętownicy; remont ulicy Osiedlowej w Szumowie.

TUROŚL

- Wójt wystąpił do burmistrza Kolna o umożliwienie składowania odpadów komunalnych na składowisku miejskim. Miesięcznie z gminy pochodziłoby około 30 ton odpadów. Niewielka gmina, jaka jest Turośl, skazana jest na pomoc sąsiadów, bowiem budowa i utrzymywanie własnego składowiska byłoby ponad jej finansowe siły.

TYKOCIN

- Zmienia się wygląd placu Stefana Czarnieckiego, na którym króluje XVIII-wieczny pomnik hetmana. Właśnie ustawione zostały lampy w starym stylu. Władze zamierzają zamontować tu również specjalne oświetlenie, wydobywające i podkreślające zarówno artystyczną urodę pomnika, jak i jego otoczenia. Jest nadzieja na finansowe wsparcie Unii Europejskiej rewitalizacji całego placu Stefana Czarnieckiego.

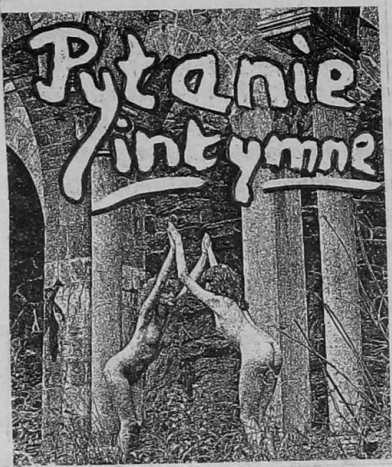
- Gmina ma 7 agroturystycznych kwater. Z czasem niewątpliwie konkurencją stanie się dla nich budowany na wzór pierwotnej architektury zamek, prywatna własność mieszkańca Białegostoku.

- Synagoga z XVII w. bez względu na porę roku przyciąga rodaków z różnych stron kraju oraz Żydów z różnych stron świata. Wyprawy indywidualne i zbiorowe potwierdzają, że Tykocin wciąż świadczy o wspólnej wielowiekowej historii dwóch narodów.

WINCENTA

- Po latach oczekiwania, ruszyła odbudowa mostu na Pisie. Prowadzi ją Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunikacyjnego z Łomży. Do końca roku ma być rozebrany stary drewniany most. Nowy opierał się będzie na rurach stalowych, wypełnionych betonem. Wykorzystane mają być dotychczasowe, po odpowiednim zabezpieczeniu, dźwigary nośne. Drewniana konstrukcja jezdni będzie pokryta lanym asfaltem. Całość ma kosztować 615 tys. zł., a zakończenie budowy przewidziano na 2006 rok. Most, oprócz lokalnego znaczenia dla rolników okolicznych wsi, znacznie skracając drogę do atrakcyjnych miejscowości turystycznych w Puszczy Piskiej w gminach Pisz, Ruciane Nida czy Orzysz.





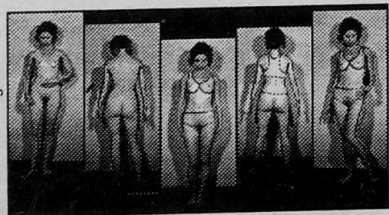
Jestem drugim mężem Agaty. Robię wszystko, aby polubiła seks, aby w czasie zbliżenia czuła się jak ja: swobodna i spontaniczna. A przede wszystkim, żeby też chciała się kochać. Wydaje mi się, że jestem delikatny, uprzedzam jej oczekiwania, ale i tak czuję, że coś nam nie wychodzi. Agata cały czas jest spięta. Podejrzewam, że ma to związek z jej poprzednim mężem, który był wyjątkowym draniem. Kiedy był pijany, zmuszał ją do seksu, traktował brutalnie, stosował przemoc. Umówiliśmy się, że nigdy nie będziemy wracać do tamtego okresu, więc nie rozmawiamy, ale wydaje mi się, że to jest główna przyczyna naszych trudności. Jak potrafię, staram się pokazać, że współżycie może dawać wiele przyjemności. Jak to zmienić?

Piotr

Ten problem może uleczyć tylko czas. To złagodzi ostrość dawnych obrazów, a w przyszłości uwolni od nich całkowicie. Ważna jest w tym momencie miłość, dzięki której odzyskuje bezpieczeństwo i nastawienie do mężczyzny i do seksu.

Pomocne będzie unikanie przez pewien czas pełnych zbliżeń. Można się skupić na przytulaniu, pieszczotach, okazywaniu miłości i serdeczności. W takich czułych momentach, które warto maksymalnie przedłużać, będą się rodzić większe pragnienia i spontaniczne zachowanie. Żona przekona się, że nic jej nie zagraża, jej pragnienia są spełniane, jest inaczej, niż było wcześniej. Z czasem przestanie porównywać i sama będzie prowokowała czule zachowania. Nabierze śmiałości do okazywania swoich pragnień, czyli tak, jak powinno być, seks będzie również dla niej przyjemnością.

Jeśli wyjątkowo długo nic nie będzie się zmieniać, wówczas warto umówić się z seksuologiem.



Fot. Anita Flejter



LEKARZ DOMOWY

Czasami mam takie złe samopoczucie, że dosłownie nie mogę na siebie patrzeć. Czekoladowej skóry nigdy nie miałam, mulatka nie byłam, ale przynajmniej całe ciało miałam w jednym naturalnym kolorze. Tak było, bo od pewnego czasu (nawet dokładnie nie potrafię określić od kiedy) na mojej skórze pojawiają się jakieś białe, dziwne kleksy. Najpierw były na rękach, potem na szyi, teraz zauważyłam już małą zmianę przy uchu. Jestem załamana. Do tej pory pudrowałam te brzydactwa i jakoś ukrywałam. Boję się, że w pew-

nym momencie będę cała w plamach. Co to takiego, czy to się jakoś leczy?

Agnieszka

Opisane objawy wskazują na chorobę zwaną bielactwem. Nie są znane do końca przyczyny bielactwa, ale bezsprzecznie dużą rolę w rozwoju choroby odgrywają czynniki genetyczne. Chory cierpi na nieprawidłową produkcję albo zanik komórek barwnikowych, zawierających melaninę.

Choroba może być wrodzona lub nabyta. Chorzy z wrodzonym bielactwem rodzą się z bardzo jasną, prawie przezroczystą skórą.

ra. Będą mieć białe włosy, rzęsy i brwi.

Występuje też bielactwo nabyte. Choroba objawia się białymi plamami, występującymi na szyi, twarzy, grzbietach rąk, także może występować w oku i mózgu. Plamy są nieregularne, różnych wielkości i kształtów, z czasem się powiększają, jakby się rozlewały na ciele.

Bielactwo można leczyć, ale jest to bardzo trudne, długotrwałe i wymaga dużej cierpliwości chorego. Polega na stosowaniu fotokemioterapii, czyli naświetlaniu skóry promieniami UV przy jednoczesnym podawaniu leków uwrażliwiających skórę na promieniowanie.



POD PARAGRAFEM

Zaraz po świętach wychodzę za mąż. Ciągłe nie mogę się zdecydować, jak chcę się nazywać. Mój narzeczony żartuje ze mnie, że to moja największa przeszkoda i mogę zostać panienką. Ale pozostawia mi absolutną dowolność. Co powinnam zrobić, gdybym nadal chciała używać swojego nazwiska? Czy w

związku z tym są jakieś przeszkody?

Beata

Nie ma żadnych przeszkód i jest kilka wariantów do wyboru.

Małżonkowie mogą nosić wspólne nazwisko, jednego z nich, czyli męża albo żony. Każde z małżonków może dobrać do swojego dotychczasowego nazwiska nazwisko współmałżonka. W tym wy-

padku należy pamiętać o tym, że jeśli już ktoś posługuje się dwuczłonowym nazwiskiem, nie może dobrać trzeciego członu. Można sobie ustalić dowolną kolejność, ale potem używać należy tak, jak zostało zapisane w akcie zawarcia związku małżeńskiego.

Decyzję należy wspólnie wcześniej omówić i podjąć. Trzeba też wcześniej zdecydować, jakie nazwisko będą w przyszłości nosić dzieci.



PRZYJDŹ

Szukam ciebie na Wigilię,
Kupiłam już niebieski talerz,
Szukam ciebie na Sylwestra,
Będę mieć różowy gorsecik,
Szukam na zimowe przytulenie,
Na spacer z psem,
Na czułą noc,
Na...

Szukam Cię na życie całe,
Przyjdź.

Agnieszka Borek
Olsztyn

POZNAJMY SIĘ

Jeżeli czujesz się samotny, pragniesz szczęścia i miłości, napisz do mnie. Jestem samotną wdową (54/167), spokojną domatorką. Pragnę poznać uczciwego, opiekuńczego Pana do lat 60 (wzrost powyżej 170 cm), który swą miłą obecnością rozjaśniłby jesień mego życia.

Maria

Cześć! Jestem Rafał: kawaler (27/172 cm), podobno dość atrakcyjny brunet. Otwarty na życie i ludzi, na śmiech i radość. Wykształcenie średnie. Chciałbym poznać sympatyczną Panią (lat 20-35, może być z dzieckiem), bratnią duszę o dobrym sercu i charakterze. Foto mile widziane.

Rafał

Samotna, zaradna wdowa na emeryturze (lat 55, wzrost średni), pozna Pana do lat 65, bez nałogów. Mile widziany Pan z miasta, ale to nie jest warunek. Jeżeli czujesz się samotny, napisz, podaj numer telefonu, by przyspieszyć nasze spotkanie. Święta są już coraz bliżej. Może spędzimy razem nadchodzącą Wigilię?

Panowie po rozwodzie mnie nie interesują.

Wdowa 55

Jestem kawalerem (30/167 cm), szczupłym, spokojnym, tolerancyjnym i bardzo, bardzo samotnym. To poczucie potęguje miejsce, gdzie przebywam. Los mnie rzucił do Zakładu Karnego. Jeżeli potrafisz to zrozumieć i zaakceptować, napisz, proszę. Nie ważne, ile masz lat, czy jesteś samotną panną, czy z dzieckiem. Możesz być niepełnosprawna. Dla mnie najważniejszy jest charak-

ter i wiara w drugiego człowieka. Chciałbym poznać kobietę, która we mnie uwierzy.

Romek

A jeśli czekam właśnie na Ciebie? Może w życiu zdarza się taki przypadek, taka logika, która sprawia, że nagle dzieje się coś właśnie wtedy, kiedy powinno? Niezależnie od wszystkiego? Jestem czterdziestolatkiem (176 cm), stanu wolnego, o spokojnym usposobieniu. Wciąż nie tracę nadziei na założenie szczęśliwej, kochającej się rodziny. Napisz, foto mile widziane.

Paweł

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY

• Złoty mieszkańca (43 lata) Nieckowa (gm. Szczuczyn, pow. grajewski) znalezione zostały w rowie melioracyjnym przy drodze do Milewa. Policjanci ustalili, że wyszedł z domu poprzedniego dnia i nie wrócił na noc. Lekarz stwierdził utonięcie.

• Urazu głowy doznała piesza, potrącona przez toyotę u zbiegu ul. Jana Pawła II i Starego Rynku w Jedwabnem (pow. łomżyński).

• Oparzeń pierwszego i drugiego stopnia głowy i tułowia doznał mieszkaniec (46 lat) Łomży, który pod wpływem alkoholu podpalił się benzyną w obecności rodziny.

• Zaczadzenie było przyczyną śmierci kobiety (70 lat) i mężczyzny (44 lata) na skutek pożaru drewnianego domu przy ul. Białowieskiej w Kleszczelach (pow. hajnowski). Ogień wybuchł w nocy. Prawdopodobną przyczyną tragedii była nieuszczelnność przewodów kominowych.

• Siedmioro rannych to skutek wypadku na drodze Kozińce — Dobrzyniewo Duże (gm. Dobrzyniewo Kościelne, pow. białostocki). Kierujący ładą podczas wyprzedzania zderzył się czołowo z oplem.

• W szpitalu zmarła pasażerka dawoo nubiry, ofiara wypadku w pobliżu Kobyłina Cieszym (gm. Kobylin Borzymy, pow. wysokomazowiecki). Kierująca samochodem i dwóch pasażerów wyszli z wypadku z obrażeniami.



KRONIKA POLICYJNA

Komu sąd?

„Pełnozakresowy” sąd rejonowy w Kolnie na razie nie, ale wydział ksiąg wieczystych prawdopodobnie tak, usłyszał w Ministerstwie Sprawiedliwości podlaski poseł Wojciech Borzuchowski (PiS). Z powiatu kolneńskiego wpływa do sądu w Łomży za mało spraw, by mogła powstać samodzielna jednost-

ka. Możliwe są natomiast zmiany, o które ubiega się poseł Mirosław Czerniawski (niezrzeszony), czyli powrót Grajewa do łomżyńskiego okręgu prokuratorskiego i sądowego. Straciłyby na tym okręgowe instytucje w Suwałkach, ale pod ich jurysdykcję z mogłyby wrócić sądy i prokuratury z Elk i Olecka.

Odszkodowanie za śnieg



Odszkodowanie w wysokości 5 tysięcy złotych musi zapłacić Zarząd Budynków Komunalnych w Suwałkach kobiecie, która pośliznęła się na nieuprzątniętym ze śniegu i lodu chodniku i złamała rękę. Precedensowe orzeczenie, które stanowić powinno ostrzeżenie dla wszystkich administratorów posesji, wydał suwalski

sąd. Będzie też rozpatrywać sprawę odszkodowania dla właściciela auta uszkodzonego przez spadające z dachu lodowe sople.

Sąd Rejonowy w Wysokim Mazowieckim umorzył warunkowo na okres próbny 2 lat postępowanie karne wobec burmistrza Ciechanowca, Stanisława Łapiaka. Burmistrz musi wpłacić 3000 złotych na cele społeczne.

Burmistrz umorzony z nawiązką

W lutym 2002, w czasie zagrożenia powodzią, wyburzono niedrożny przepust na jednej z ulic obok zabytkowego dworu obronnego, aby ułatwić spływ wody. Powiększony przepust został odbudowany wiosną 2002 roku bez dokumentacji, pozwolenia na budowę i uzgodnień z konserwatorem zabytków. Wykonana niefachowo budowa zaczęła się rozpadać, odprowadzana woda spływała na sąsiednią działkę. O to właśnie i brak zgody konserwatora zabytków oskarżyła burmistrza Prokuratura Rejonowa w Suwałkach.

W sądzie burmistrz nie przyznał się do winy twierdząc, iż nie wiedział, że... na odbudowę przepustu potrzebne było pozwolenie na budowę, projekt techniczny i zgo-

Zabił, by pojeździć!

Nie widział siostry od kilku dni, nie dawała żadnego znaku życia, nie odbierała telefonów. Do jej mieszkania w bloku przy ul. Pułaskiego wybrał się z kolegą w bar-bórkową sobotę. Siostra nie otwierała. Postanowili sprawdzić, wchodząc do środka przez balkon. Weszli i oniemieli... Leżała skrępowana... Już nie żyła. Brat natychmiast powiadomił policję.

Zmarła od około pół roku była właścicielką volkswagena golfa. Okazało się, że samochodu nie ma na parkingu, a z mieszkania prze-padły kluczyki i dokumenty.

— Kilka godzin później został zatrzymany mężczyzna, podejrzany o zbrodnię, mieszkaniec tego samego osiedla — mówi nadkomisarz Andrzej Baranowski z Zespołu Prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku. — Do tragedii doszło prawdopodobnie na tle rabunkowym. Podejrzany przyznał się do morderstwa. Odnaleźliśmy skradzionego volkswagena. Jeździł samochodem kilka dni...

Na „wykup”

Falszywa pracownica sądu próbowała „naciągnąć” matkę odsiadującego wyrok w Zakładzie Karnym w Hajnówce na 12 tysięcy złotych za jego zwolnienie. W chwili przekazywania pieniędzy przy szatni Sądu Okręgowego w Białymstoku, do akcji wkroczyli policjanci. Zatrzymana oszustka to bezrobotna (46 lat) warszawianka, matka trojga dzieci, z wykształcenia technik elektronik. Podejrzewając, że mogła działać w całym kraju, białostocka policja prosi pokrzywdzonych o kontakt, tel. 085 677-30-30, mail korpucja@podlaska.policja.gov.pl

„Narkotyczne” wyroki

Sylwester Z., główny oskarżony w wielkim procesie o handel narkotykami na terenie powiatu wysokomazowieckiego, został skazany na 5 lat pozbawienia wolności i 20 tys. zł grzywny. Sąd uniewinnił go od zarzutu kierowania grupą przestępczą.

Trwający od sierpnia proces zakończył się 2 grudnia w Sądzie Okręgowym w Łomży. Prokurator postawił zarzuty handlu narkotykami w Wysokim Mazowieckim i okolicznych miejscowościach 15 młodym ludziom, a 5 dodatkowo zarzut działania w grupie przestępczej. Sąd uznał wszystkich winnymi. Oprócz Sylwestra Z. na kary pozbawienia wolności bez zwieszenia i kilkutyśne grzywny skazani zostali Marta H. (4 lata), Karol K. (3 lata), Mariusz I. (3 lata), Krzysztof D. (3,5 roku) i Daniel K. (1,5 roku). Pozostali oskarżeni otrzymali wyroki od 1,5 do kilku lat pozbawienia wolności w zawieszeniu od 5 do 6 lat i kary grzywny.

Według sądu najlepszym świadectwem społecznej szkodliwości popełnionych przestępstw byli sami oskarżeni i świadkowie, w kilku przypadkach uzależnieni od narkotyków. Niektórzy z nich w trakcie

śledztwa i procesu podjęli leczenie. Wobec jednego ze skazanych sąd orzekł w wyroku umieszczenie w zakładzie leczniczym przed odbyciem kary pozbawienia wolności.

Sąd uznał, że dostarczony przez prokuraturę materiał dowodowy nie wystarcza do skazania Sylwestra Z. za kierowanie grupą przestępczą, a Marty H., Adama S., Krzysztofa D. i Karola K. za działanie w grupie. Zdaniem sądu, przeciwko takiemu zarzutowi przemawia fakt, że oskarżeni ci byli do siebie wrogo nastawieni. Znalezione u Sylwestra Z. duże ilości białego proszku okazały się glukozą, a nie narkotykiem.

Wyrok nie jest prawomocny. Apelację zapowiedział już obrońca Sylwestra Z. Oskarżyciel publiczny prokurator Tadeusz Marek z Prokuratury Okręgowej w Łomży stwierdził, że jest zadowolony o tyle, iż wszyscy oskarżeni zostali uznani winnymi głównych zarzutów i otrzymali kary zbliżone do żądanych przez prokuraturę.

— Decyzję o ewentualnym wniesieniu apelacji prokuratura podejmie po analizie uzasadnienia wyroku — poinformował Tadeusz Marek.

KAROL ZARĘBA



Do Sądu

Od 17 września można skarżyć sąd w sądzie. Dokładnie: wnosząc skargę na przewlekłość postępowania do sądu wyższej instancji. Zaskarżeniu podlegają tylko sprawy w toku. Aby sprawa była rozpatrzona, należy wnieść opłatę w wysokości 100 złotych.

Skarga może zawierać żądanie zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej. Uwzględnienie żądania w tym zakresie należy do sądu. Nie zawsze uznanie przewlekłości oznaczać będzie przyznanie odszkodowania. Zależać to będzie od okoliczności, ustalonych w konkretnej sprawie przez sąd.

Precedensowy wyrok za przewlekłość postępowania już zapadł w Sądzie Okręgowym w Białymstoku. Skarżący otrzymał tysiąc złotych odszkodowania. Właściciel firmy handlującej ze Wschodem został oskarżony o oszustwo. Sprawa trafiła do Sądu Rejonowego w Białymstoku w czerwcu 1997 roku. Na pierwszym posiedzeniu, które odbyło się w styczniu 1998 roku, sąd materiał dowodowy zwrócił do prokuratury w celu uzupełnienia. Dokumenty ponownie trafiły do sądu dopiero w październiku 1998 r. Posiedzenie sądu zostało wyznaczone na czerwiec 1999. Wszystko długo trwało, bo sędzia chorowała, urodziła dziecko i skorzystała z urlopu macierzyńskiego. W tym czasie sąd nie przekazał sprawy innemu sędziemu, tylko czekał na powrót sędzi z urlopu macierzyńskiego. Proces został wznowiony dopiero w maju 2001 roku i znów z różnych powodów, także nieobecności oskarżonego, sprawy były odraczane.

W grudniu ubiegłego roku Sąd Rejonowy skazał właściciela firmy na dwa lata więzienia w zawieszeniu na pięć lat. Od wyroku odwołała się prokuratura.



na... sąd!

W lipcu 2004 roku Sąd Okręgowy nakazał sprawę rozpatrzeć ponownie! I po siedmiu latach procesu wszystko wróciło do Sądu Rejonowego w Białymstoku. Sprawa jeszcze trwa. Ale za przewlekłość oskarżony właściciel firmy już

uzyskał 1000 zł odszkodowania.

Do Sądu Okręgowego w Łomży do tej pory wpłynęły cztery skargi; karna i trzy cywilne.

— Karna dotyczy zabójstwa w łomżyńskim kantorze. Skarżący uważa, że zbyt długo trwało postępowanie o odszkodowanie za niesłuszne aresztowanie. Sprawa została przekazana do Sądu Apelacyjnego w Białymstoku — wyjaśnia sędzia Elżbieta Świdarska, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Łomży.

Zgodnie z procedurą, skarga nie będzie uwzględniona, bo można skarżyć tylko sprawy będące w toku, a nie te, które się zakończyły.

Do Sądu Okręgowego w Suwałkach wpłynęły trzy skargi na opieszałość postępowania.

— Wszystkie skargi dotyczą spraw cywilnych. Pierwsza, przywrócenia stanu posiadania (konflikt o drogę), zakończyła się odmową. Proces toczy się od roku, powoływani byli biegi, ciągle coś się dzieje. W ocenie Sądu Okręgowego, nie ma tam opieszałości — wyjaśnił sędzia Jacek Przygucki, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Suwałkach.

Dwie pozostałe sprawy nie były rozpatrywane, bo wnoszący nie opłacili wpisu.

Sprawami, które zostały zakończone, a trwały bardzo długo, można jeszcze zainteresować Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu.

Jak zostać strażakiem?

— Do zawodowej strażackiej służby prowadzą dwie drogi: „z marszu” i przez szkołę — mówi młodszy brygadier Dariusz Sadowski, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku. —

Jedni i drudzy muszą przedtem spełnić podstawowe warunki.

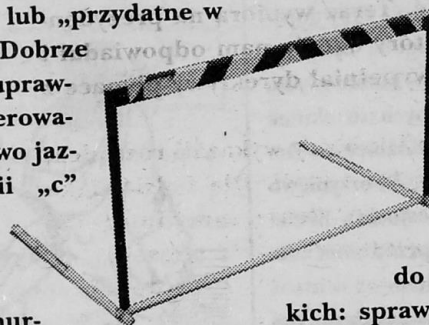
Podstawowe kryteria: obywatelstwo polskie, niekaralność, wiek do 30 lat, uregulowany stosunek do służby wojskowej, wykształcenie wyższe, średnie lub „przydatne w służbie”. Dobrze jest mieć „uprawnienia preferowane”, jak prawo jazdy kategorii „c” i wyższe, ratownika medycznego, pletwonurka lub nurka. Do-

kumenty z życiorysem i listem motywacyjnym należy przedstawić w jednostce PSP, w której kandydat chciałby służyć. Możliwość służby „z marszu” poprzedzona jest testem sprawności fizycznej, którego wyniki ocenia wojewódzka komisja lekarska Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Kiedy kandydat przebrnie przez ten etap, czeka go wielomiesięczne specjalistyczne szkolenie.

Możliwość nauki po maturze otwiera się w Szkole Głównej Służby Pożarnej w Warszawie (do 25. roku życia) po maturze, Szkole Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu (do 22. roku życia bez służby wojskowej i do 25. roku życia po służbie) i Krakowie (do 23. roku życia) oraz Centralnej Szkole Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie (do 23 lat). Egzamin wstępny do szkół aspiran-

skich: sprawdzian sprawności fizycznej oraz test z chemii i fizyki.

Szczegółowe informacje o warunkach zatrudnienia w Państwowej Straży Pożarnej znajdują się na stronie internetowej Komendy Wojewódzkiej PSP w Białymstoku: www.straz.bialystok.pl



Zaginiona

Zaginęła Kazimiera Kalinowska, urodzona 27 lutego 1943 roku, mieszkanka wsi Stare Żochy (gm. Nowe Piekuty, pow. wysokomazowiecki). Wyszła z domu 9 listopada 2004 roku i dotąd nie dała znaku życia. Upośledzona umysłowo, jest rencistką

pierwszej grupy inwalidzkiej.

Rysopis: wiek z wyglądu około 60 lat, wzrost około 160 centymetrów, waga około 55 kg, sylwetka szczupła; włosy krótkie, proste, ciemnobłond z widoczną siwizną, uczesane na bok; twarz owalna, cera czerstwa (widoczne rumieńce na policzkach); oczy niebieskie; nos duży, prosty; brak uzębienia.

Ubranie w dniu zaginięcia: czarna, sięgająca do pól łydki jesionka, zielono-czerwona chustka, czarne mokasyny na niskim obcasie, bordowy sweter wykonany na drutach, brązowa długa spódnica.

Charakterystyczne zachowanie: często przekrzywia głowę na bok, porusza się bardzo wolno, powłócząc nogami.

Kto może pomóc w ustaleniu miejsca pobytu zaginionej, proszony jest o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Wysokiem Mazowieckiem: tel. 086 275-72-22, 275-72-21 lub z najbliższą jednostką policji (tel. 997 w całym kraju).

BEZPŁATNE BADANIA

Głęboki oddech

11 grudnia przeprowadzone zostaną w Podlaskiem bezpłatne badania spirometryczne i konsultacje lekarskie.

Na badania można zgłaszać się w Białymstoku (Klinika Pulmonologiczna, ul. Żurawia 14), Łomży (Szpital Wojewódzki, ul. M.C. Skłodowskiej), Suwałkach (Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Szpitalna 60), Sokółce (Poradnia Chorób Płuc, ul. Sikorskiego 40), Hajnówce (Poradnia Chorób Płuc, 11 Listopada 1), Wysokiem Mazowieckiem (Poradnia Chorób Płuc, ul. Szpitalna 5).

Bezpłatne badania spirometryczne i konsultacje lekarskie prowadzone są w ramach ogólnopolskiego Programu Profilaktyczno-Edukacyjnego „Głęboki oddech”.

Badania pozwalają na wykrycie przewlekłej obturacyjnej choroby płuc (POCHP) w bardzo wczesnym stadium. Choruje na nią aż dwa miliony Polaków i jest

czwartą przyczyną zgonów w Polsce. Wczesne wykrycie choroby to szansa na jej wyleczenie.

— Badanie spirometryczne, czyli badanie rezerw oddechowych płuc, pozwala na ustalenie, czy pacjent choruje, a jeśli tak, w jakim stadium zaawansowania jest choroba — mówi prof. Jan Zieliński, pulmonolog i koordynator programu „Głęboki oddech”.

Zdaniem prof. Jana Zielińskiego, powinni przede wszystkim zgłosić się wszyscy palacze papierosów, narażeni na szkodliwe pyły lub dymy oraz cierpiący na przewlekły kaszel, trudności w oddychaniu i duszności.

Badanie trwa pięć minut, jest bezbolesne i polega na wykonywaniu głębokich oddechów do specjalnego aparatu, spirometru. Wszyscy, u których wynik badania spirometrycznego będzie odbiegał od normy, mogą skorzystać od razu z bezpłatnej konsultacji lekarza specjalisty, pulmonologa. (m)



KONTAKTY

O bratniej pomocy Ukrainie

Przy okazji wyborów na Ukrainie uświadomiliśmy Europie i światu, jaką potęgą jest dzisiejsza Rzeczpospolita. To my dyktujemy warunki i rozdajemy karty w międzynarodowym pokerze.

Jest oczywiste, że zwycięstwo wyborcze prosyjskiego Janukowycza nie mogło się nam podobać. Doprowadziliśmy więc do unieważnienia wyborów. Nie trzeba chyba dodawać, że nie byłoby to możliwe, gdyby za naszą dyplomacją nie stała potęga militarna Rzeczypospolitej.

Ukraińcy doskonale zdają sobie sprawę z tego, że polska armia, która potrafiła podbić i okupuje odległy Irak, mogłaby bez trudu przekroczyć granicę na Bugu i błyskawicznym manewrem zająć terytoria po Dniepr i Krym. Znają opowieść o dziadku, który pytany przez wnuczęta, czy w Kijowie był z „Orbisem”, czy z „Juventurem”, odpowiedział: z Piłsudskim. Woleli nie ryzykować. Teraz wybiorą na prezydenta kandydata, który będzie nam odpowiadał i bez szemrania wypełniał dyrektywy płynące z Warszawy.

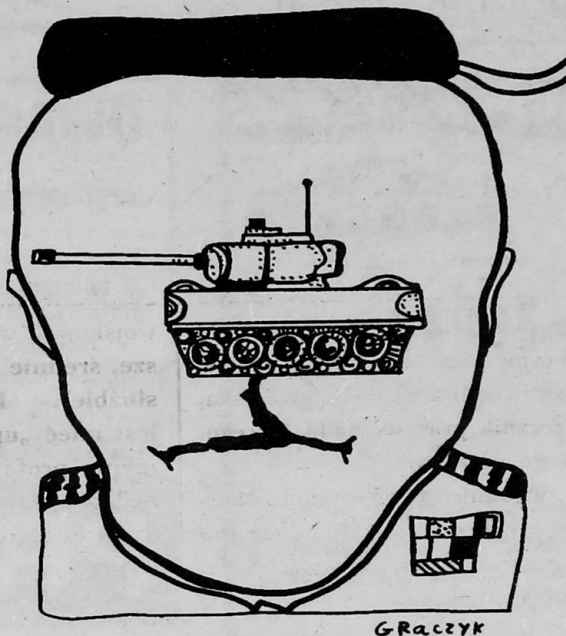
To dobrze, że Ukraińcy wykazali rozsądek. Uniknęliśmy przelewu krwi. Dla Polski, jako kraju miłującego pokój, konieczność interwencji zbrojnej byłaby przykrą ostatecznością.

Putin w Moskwie zgrzyta zębami w bezsilnej

wściekłości. Też się boi. Pamięta przewagi króla Batorego pod Pskowem. Nie chce ryzykować perspektywy widoku polskich czołgów T-24 pod murami Kremla.

Przy okazji tych wydarzeń Ukraińcy pokochali Polaków. Wykazali polityczny rozsądek. Wiadomo, że oplaca się wielbić silniejszego.

WIESŁAW WENDERLICH



Konkurs na Kawał Roku 2004

Ogłaszamy tradycyjny, błyskawiczny konkurs na najlepszy Kawał Roku 2004

Nagrody: I — 200 zł; II — 150 zł; III — 100 zł

Dowcipy należy przesłać do 15 grudnia („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7). Rozwiązanie w numerze noworocznym. Nagrody dotrą przed sylwestrem, żeby laureaci mogli [...] ustawa o wychowaniu w trzeźwości) pomyśleć o naszym zdrowiu. No to, kawalarze, do kawałów!

Młody tygrys po raz pierwszy w życiu bierze udział w cyrkowym pokazie tresury. Zaciekawiony pyta matkę:

— Kto tam siedzi?

— To są widzowie. Ale ich nie musisz się bać. Widzisz, że wszyscy są za kratami.

Chłopak z Kolna ożenił się z dziewczyną spod Turośli, ale wstydził się trochę jej wiejskiej wymowy. Wysłał ją więc do Ameryki, aby nabrała światowego szlif. Po kilku tygodniach wróciła. Wychodzi z samolotu i woła:

— Hełoł bejbi! Hełoł bejbi!

— O, proszę, jak ładnie! — myśli chłopak.

— Hełoł bejbi! Juści, jezdem nazad!

Przewodnik zwraca uwagę wycieczkowiczce:

— Proszę nie siadać na tronie Ludwika Filipa!

— Niech się pan nie złości! Jeżeli przyjdzie, to mu ustąpię!

— Kochanie, spójrz przez okno, jaka dzisiaj jest pogoda?



— Nic nie widać, bo jest straszna mgła i pada deszcz.

Para rodziców usypia rozkapryszone dziecko. Zmęczone mama proponuje:

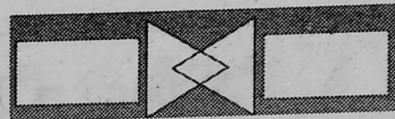
— A może mu coś zaśpiwam?

— Nie, kochanie. Spróbujmy jeszcze raz po dobroci.

Kobieta spostrzegła małego, umorusanego i zasmarkanego chłopca:

— Chłopcze, czy ty nie masz chusteczki?

— Mam, ale obcym nie pożyczam.



Spiećcia

Prawie 800 skazanych prawnomocnie nie siedzi w białostockim więzieniu: większość, by nie siedzieć, się ukrywa; około 100 nie siedzi, bo w więzieniu nie ma miejsca. Wierzymy, że w unikających siedzenia drzemia ludzkie odruchy i po przeczytaniu tej informacji nie zgłoszą się gremialnie pod bramę zakładu karnego, czym doprowadziliby wymiar sprawiedliwości do katastrofy.

Wichura uszkodziła herb miasta na ratuszu w Łomży. Herb przedstawia jelenia na tarczy. Nie dało się go szybko naprawić, więc ratuszowi zastąpili go na święta podświetlanym reniferem za 25 tys. złotych. Po świętach herb szybko nie wróci na ratusz, gdyż miasto nie będzie miało na naprawę... pieniędzy. Ktoś wyraźnie zrobił jelenia z jelenia!

Czytając „Spiećcia” w poprzednim numerze „Kontaktów”, uświadomiłem sobie, iż moja wieś Koziki Olszyny (gm. Kolno) ma ten sam problem, co opisane Grądy Wielkie. Oświetlenia ulicznego nie mamy od kilkunastu lat, gdyż wójt nie chce naprawić istniejących lamp. Tłumaczy, że oświetlenie będzie dopiero po wymianie linii energetycznej. Czytelnik podpisał się jako „pograżony w ciemnościach”. Wójt może w tej sytuacji odpowiedzieć: i światłość wiekuista niechaj wam świeci.

WYWOŁYWANIE FILMÓW
WYKONYWANIE ODBITEK WE WSZYSTKICH FORMATACH
ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
REPRODUKCJE
ZDJĘCIA STUDYJNE
REPORTAŻE
PREZENTACJE MULTIMEDIALNE
NA PŁYTACH CD-ROM
OPRAWA ZDJĘĆ
BOGATY WYBÓR APARATÓW, FILMÓW
ORAZ RAMEK I ALBUMÓW

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, TEL. 216 77 16

fak/k-mc

KONTAKTY



Święta tuż-tuż...
Życzenia świąteczne
w „Kontaktach”
przeczyta cały świat
na
www.kontakty-tygodnik.com.pl

UWAGA! PRACA - SUPER OFERTA!

MIĘDZYNARODOWA FIRMA.
 22 LATA NA RYNKU



TERRAZYT
 Okna i drzwi na całe życie...

Zatrudni

PRACOWNIKÓW NA STANOWISKA
 MANAGERÓW D/S EXPORTU I WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ

NASZE WYMAGANIA:

- biegła znajomość języka niemieckiego francuskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego (mile widziane inne języki)
- biegła znajomość obsługi MS Office
- czynne prawo jazdy kat. B
- wysoki poziom elastyczności, kreatywności i ambicji
- dyspozycyjność

ZAPEWNIAMY:

- szansę realizacji zawodowych pasji w dynamicznie rozwijającej się międzynarodowej firmie
- możliwość wyjazdu na kontrakty do wielu krajów Europy i świata
- system bezpłatnych szkoleń zawodowych

CV, list motywacyjny, zaświadczenia o ukończonych kursach itp. prosimy przesyłać do dnia **21 grudnia 2004** na adres:

TERRAZYT - OKNA I DRZWI S.A.
 ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 FAX 086/ 218-00-55
www.terrazyt.pl e-mail: terrazyt@terrazyt.pl

NIE PRZEGAP SWOJEJ ŻYCIOWEJ SZANSY!

Fak. 6616

Husqvarna

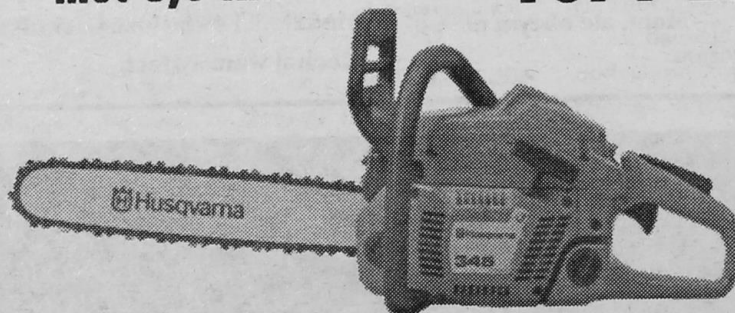
UWAGA! Wielka obniżka cen kosiarek
NAWET 30%

Promocja pilarki

HQV 345*
 moc 3,0 KM

~~1959 zł~~

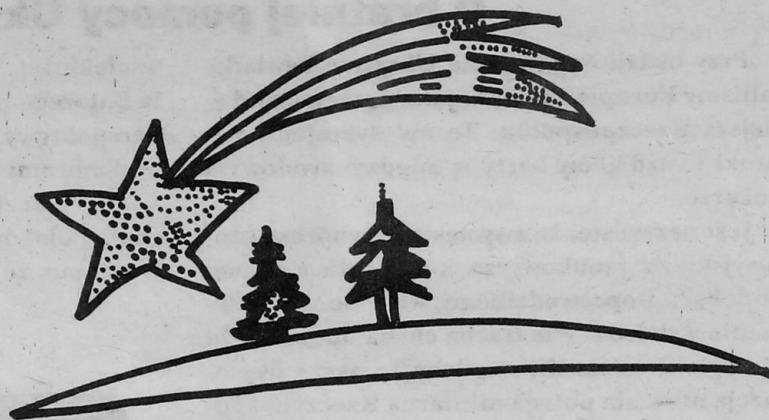
1679 zł



* od 18.10. do 18.12.2004

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych
KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34
ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40
CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 35, tel. (0-86) 277-21-78

Fak. 6170



UWAGA - PRZEDSIĘBIORCO!

Jeżeli szukasz dobrych, wykwalifikowanych pracowników
zgłoś się do nas.

W związku z restrukturyzacją naszej firmy i optymalizacją kosztów
 możemy polecić Państwu kilku naszych sprawdzonych pracowników.

Zainteresowanych prosimy o wyłącznie pisemne zapytania na adres:

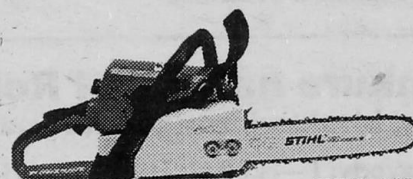
TERRAZYT
 Okna i drzwi na całe życie...

TERRAZYT - OKNA I DRZWI S.A.
 ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 FAX 086/ 218-00-55
www.terrazyt.pl e-mail: terrazyt@terrazyt.pl

Fak. 6616

PROMOCJA

oferta ważna do wyczerpania zapasów, szczegóły promocji u Dealerów



STIHL MS 230
 od 1.639,-*
 poj. skok.: 40,2 cm³
 moc: 2,0/2,7 kW/KM
 prowadnica: 30 lub 35 cm



STIHL MS 250
 1.872,-*
 poj. skok.: 45,4 cm³
 moc: 2,3/3,1 kW/KM
 prowadnica: 35 cm

PILARKA SPALINOWA
919,-*
MS 170



w cenie pilarki
MS 230 i MS 250

Andreas STIHL, Sady, ul. Poznańska 16, tel. 061 816 62 16

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową
prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;
 Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; **Kawaleryjska**, paw. 1, tel.
 742 24 49; ; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55;
Grajewo - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Kolno**
 - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Łomża** - Kierkowa 1,
 tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki**
 - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego
 PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52;
Ostrów Mazowiecka - Sikorskiego 28, tel. 745 25 64,
 Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99;
Różan - 3 Maja 1, tel. 766 92 98; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4,
 tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Nr 1 na świecie **STIHL**

Fak. 6560



KONTAKTY

AUTO MOTO KONTAKTY

SERWIS CHROSTOWSKI

18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 55
tel./fax 216 66 48

STACJA KONTROLI POJAZDÓW DO 3,5T, PATRONAT "ITS"

ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:
badania: okresowe, pierwsze sprowadzone
z zagranicy, skierowane przez Starostę, Policję,
zasilane gazem, po montażu haka holowniczego

ZAPRASZAMY
poniedziałek – piątek 7.00–18.00
sobota 7–16

Teraz nie tylko opony.

MOTORYZACJA

AUTO – SZYBY najtaniej, Łomża, Kras-
ska 78, (086) 2184-123, 0-604-491-522

NISSAN ALMERA (2001r), salon, Pol-
ska, tel. 0-693-333-207

FIAT PUNTO 1.1 (1996r), trzydrzwi-
owy, 216-77-57

FIAT UNO 900 (2002r), 5-drzwiowy,
14800,- 0-600-285-787

MERCEDES 308D (1992r), skrzynia,
stan bdb, 0-606-119-548

MALUCH (1990r), 0-880-850-213

FORD TRANZIT 2.5D oszklony, uni-
wersalny, (1986r), stan dobry, 0-507-
-045-054

FIAT 126p (1999r), 0-600-88-18-90

VW GOLF III 1.1TD 1994r. Combi, bia-
ły 12.700, 0-506-56-18-25

FIAT PUNTO 1.2 spi. 1997, 5-drzwio-
wy, elektryka, wspom, czerwony 9 tys.
0-506-56-18-25

SKODA FELICJA 1,3 benzyna 1995r.
centr. zamek 8 tys. 0-506-56-18-25

FIAT 126 ELX '97 504-837-984, 218-
-77-02 po 17.00

SEICENTO 1999 216-93-44

VECTRA B 1.6 ecotek (1996) klima,
wyposażony, granatowy metalik 219-
-27-35

FORD MONDEO 1.8 Combi 2000r.
salon, fra VAT 30000 zł, bezwypadko-
wy, 0-606-492-441, 2189-844

SPRZEDAM MERCEDESA 124 (92),
3.0 TD automat 219-87-40, 0-608-527-
-940

FORD TRANSIT 2.5 D (1993) osobo-
wy 14 osób max, czerwony 606-879-
-811

MATIZ 42 tys. km, 11 tys. zł, 086/216-
-93-70

**NIECODZIENNIK
NA TAKĄ PROMOCJĘ
INIEMAMOCNYCH!**

**SAMOCCHODY Z UPUSTAMI DO 7000 ZŁOTYCH*
DLA TWOJEJ RODZINY! DARMOWE PREZENTY
DLA TWOJEGO DZIECKA! OPEL ASTRA CLASSIC II
I SETKI INNYCH NAGRÓD DLA CIEBIE!**

TOP AUTO Krupniki 25, Białystok 13
tel. 085 661-68-02, 661-47-87
Ostrołęka, ul. Warszawska 36
tel/fax 029 760-41-18

www.opeltopauto.com.pl

FORD FIESTA (1995r.) tanio, tel. 0-
696-215-768, 218-79-88

NISSAN MICRA 1,0 (1996) 660-442-
-443

KUPIĘ SAMOCCHODY na złom 509-
-390-656

SCORPIO full opcja, gaz, 0-696-059-
-881

VW GOLF 1.8 (1990r) do sprowadze-
nia, 0049-173-46-74-494, 0-603-698-
-842

FORD ESCORT 1.8 diesel (1992r),
sprowadzony, zarejestrowany, tel.
(086) 216-66-99

AUDI 80 1.9 diesel (1994r), bezwy-
padkowy, zamiana, tel. (086) 216-66-
-99

OCTAVIA 1.6 (1998r), 216-05-43

TANIO SAMARA 1500 z gazem
(1990r), 0-661-748-448

POLONEZ CARO (1997r), gaz, 0-509-
-191-005

RENAULT Clio, uszkodzony przód,
(1993r), 2186-813

FIAT PUNTO 1.6 (1996r), z gazem,
9000zł, 216-42-84

OPEL VECTRA (1994r), idealny –
okazja, (086) 218-20-89, 0-503-929-
-079

SPRZEDAM POLONEZA Caro
(1996r), tel. 217-93-04

OMEGA B 2.5 V6 (1994r) + gaz,
pełna opcja, bez skóry, 22,5 tys. zł.
(086) 2198-628, kom. 0-501-28-58-56

OMEGA B combi 2.5V6 (1996r), kli-
matronic, TC, ABS, elektryka, 19500,-
tel. (086) 2198-628, kom. 0-501-28-58-
-56

POLONEZ (1996r) + gaz, 5800,- 0-
-609-620-443

MATIZ biały (2001r), homologacja
ciężarowa, 0-606-723-425

DACIA 1.3, I właściciel, 0-501-27-63-
-65

FORD ESCORT 1.8 diesel (1993r),
10000,- 0-661-727-938

AUDI 80 (1991r), srebrny metalik, 1.8
benzyna, 0-606-723-425

VW VENTO 1.8 + gaz (1994r) srebr-
ny, zarejestrowany, 0-693-426-250,
(086) 218-71-63

MOTOROWER SIMSON SR-50 sku-
ter, (086) 278-32-67

FIAT STILO kombi 1.9 ITD (2003r),
0-606-723-425

PASSAT 1.8 (1991r) + gaz zamienię
na uszkodzony, (086) 2192-830

POLONEZ ATU Plus (2000r), 0-692-
-992-167

POLONEZ 1.5 gaz (1992r), biały, ka-
roseria w stanie bdb, 62 tys. km., 0-
-606-723-425

POLONEZ (1994r), 218-10-64

OPEL CORSA 1.4 (1998r), 2180-314

SEAT TOLEDO GT (1992r) 2.0, gaz,
ABS, pełna elektryka, tel. 0-695-67-
-99-47

AUDI 80 (1991r), 1.8 benzyna, srebr-
ny metalik, 216-54-70 lub 0-504-781-
-919

UNO (1995/96) z gazem, dodatki,
(086) 218-33-17

FIAT 126p (1988r), 600 zł, 0-506-067-
-470

MATIZ (2000r), czerwony, 0-606-723-
-425

SPRZEDAM FORD Escort 1.8D
(1992r), do remontu, tel. 0-880-822-
-008

Nowa Dacia Logan
Samochód jak na zamówienie.

Nowa Dacia Logan. Do zobaczenia od 15 listopada w salonach Dacii. Nie czekaj,
zamów ją już teraz, w cenie od 29 900 zł. Infolinia: (22) 575 94 44 www.dacia.pl

M plus W Sp. z o.o. Koncesjoner Dacia

Ostrołęka – Grabowo, ul. Warszawska 41, 07-415 Olszewo-Borki
tel. (29) 764-65-50, fax (29) 764-65-40, tel. kom. 0 509 788 333
czynne w godzinach:

poniedziałek – piątek 9.00–17.30, sobota 9.00–14.00

www.mpluww.pl

Firma posiada certyfikat ISO 9001: 2000

OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie **BIĄŁYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

APARATY SŁUCHOWE

**już od
800 zł**

umowa z
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

18-400 **ŁOMŻA**
ul. Bema 1
tel. (86) 218 63 63
tel./fax (86) 218 93 68

ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgnarek)
tel./fax (86) 218 17 88

16-400 **SUWAŁKI**
ul. Utrata 9/1
tel./fax (087) 566 31 23

KARMIEŃ PIERŚNĄ – porady. Bożena Florczyk pediatra – neorolog, Konsultant Laktacyjny, 0-602-460-478

Profesor dr hab. **MAREK KULKOWSKI** specjalista położnik, ginekolog endokrynolog przyjmuje – soboty Polowa 15/74. Rejestracja: 0-602-314-475

SPRZEDAŻ

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65

NAJWIĘKSZY WYBÓR glazury hlszańskiej, płytek mrozoodpornych „CERAM”, Wyszyńskiego 4, 218-01-81

PILNIE! SPRZEDAM sklep obuwniczo-odzieżowy w Łomży, tel. 0-609-652-454

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska – wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich – poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. **USG** też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

USG - Dr n.med. **RYSZARD WAGNER** – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. **RTG ZĘBÓW**.

A. BIELAWSKA-KAZAŁO pediatra, kardiolog, po 15.00 0-604-44-92-89



Wyrazy głębokiego współczucia
BOLESŁAWOWI GADAWSKIEMU

z powodu śmierci

OJCA

składają

koleżanki i koledzy

z Delegatury Wojewódzkiego Urzędu
Ochrony Zabytków w Łomży

fak. 6656



Serdeczne podziękowania
całemu Personelowi
Oddziału Laryngologicznego
Szpitala Wojewódzkiego w Łomży
za serdeczność i troskliwą opiekę
w ostatnich chwilach
życia

ŚP. CZESŁAWA MARKOWSKIEGOskłada
rodzina

f. 6640

CUKIERNIA RAKOWSKI

zaprasza
na świąteczne zakupy

*Życzymy zdrowych i słodkich
Świąt Bożego Narodzenia*

Łomża, ul. Nowogrodzka 38
tel. 216-28-95

REKLAMA

ROŻNO – profesjonalne – 12 kurczaków, tel. (086) 216-77-57

PIŁY SPALINOWE „MAKITA” już od 799 zł, „MASTOR”, ul. Wojska Polskiego 51, tel. (086) 216-07-00

PROSTOWNIKI SPAWARKI i pół-automaty spawalnicze firmy „Best” w cenach fabrycznych. „MASTOR”, ul. Wojska Polskiego 51, tel. (086) 216-07-00

KWOTĘ MLECZNĄ w OSM Piątnica 8.000kg, tel. 219-17-04 (wieczorem)

UWAGA! CUKIERNIA „WERONIKA” – nowa siedziba: Łomża, ul. Chabrowa 1C (wjazd od ul. Wojska Polskiego), tel. 216-95-04. Zapraszamy!

DREWNO OPAŁOWE – kominkowe, 0-606-119-548

SPRZEDAM CIĄGNIK, 217-91-95

DOM Z DZIAŁKĄ przyległą do jeziora Sunowo 0-605-050-390

DOM MIESZKALNO-usługowy ok. 400m², centrum Łomży 0-605-050-390

BIZON 15000 217-57-82

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Oferujemy niskoprocentowane kredyty:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- HIPOTECZNE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 16.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

UWAGA! Teraz kredyt na auta do 14 lat, nawet na 100% ceny samochodu z importu.

Łomża Al. Legionów 44 (CH 4+)
Tel. 21-66-961, 21-81-658

fak. 6563

SPRZEDAM JĘCZMIEN i pszenicę 608-796-096

SPRZEDAM BAL olszowy, 217-42-49

UBRANKA DO CHRZTU dla chłopca i dziewczynki, 473-60-25

BRZOZA OPAŁOWA sucha z dółem, 0-600-120-771

KWOTĘ MLECZNĄ 16000 litrów, cena 10000zł, tel. (086) 2774-191

KANAPE SKÓRZANA, 216-93-98

SEGMENT DĘBOWY z Niemiec, 216-93-98

SPRZEDAM PRZYCZEPĘ, 10t, stan bdb, 0-509-788-213

DREWNO OPAŁOWE, 0-508-076-785, (086) 2187-834

ZIEMIĘ 8ha w jednym kawałku, dom murowany koło Andrzejewa, 0-697-663-538 lub (022) 774-83-74

MŁODE ŚWIERKI, 0-505-825-950

SPRZEDAM BRAMĘ wjazdową, (086) 218-32-04

JEEP ZABAWKA, akumulator, 2 siedzenia, nowy, 2189-385

ŁĄKA 1,74 ha, 218-30-07

CIĄGNIK URSUS C-360, 0-693-779-362

KOMPUTERY-SERWIS

- * sprzedaż i serwis komputerów i kas fiskalnych
- * sprzedaż programów dla firm
- * serwis oprogramowania
- * sieci komputerowe

BIURO – ul. Poznańska 28, tel. 0 600 212 359
SERWIS – budynek NOT ul. Polowa 45, tel. (086) 473 12 29

ŚWIĄTECZNE PROMOCJE!

fak. 6543



KONTAKTY

Postaw
na jakość



POSTĘP

Producent okien i drzwi

OKNA, ROLETY, ŻALUZJE

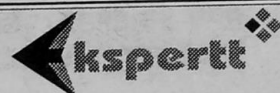
Łomża, ul. Bernatowicza 6, tel. (086) 216-71-56

AKCENT

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Świąteczna Promocja
DRZWI od 99 zł

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 218-79-44
Elk, ul. Mickiewicza 42 tel. (0-87) 610-98-12

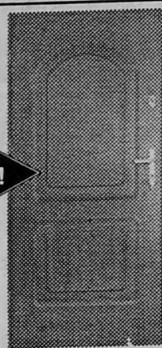


Łomża, Al. Legionów 62 A
(za dawną "Mazowiecką") tel. 218 12 39
tel. kom. 604 523 899, 602 422 660

- Doradztwo gospodarcze
- Kompleksowe remonty pomieszczeń
- Sprzedaż, dostawa, montaż:

- okien z PCV, aluminium, drewna
- drzwi antywłamaniowych
- drzwi wejściowych do mieszkań
- ogrodów zimowych, zabudów balkonów
- stolarki ognioodpornej
- żaluzji, verticali, rolet, moskitier
- parapetów, bram garażowych i wywietrzników do okien
- firmy VENTAIR
- samozamykaczy i automatyki drzwiowej GEZE

**Super
PROMOCJA!**



SOLIDNIE I TANIO!

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHO-
DÓW, 216-32-42, 0-604-430-889

NAPRAWA STOLARKI okiennej:
wymiana pakietów szybowych, okuć,
0-504-949-889

STUDNIE, 0-604-651-727

TYNKI, MUROWANIE, szpachlo-
wanie, malowanie, glazura, ocie-
planie poddaszy, 473-58-47, 0-502-
-525-039

TARCIE DREWNA trakiem prze-
wożnym 0-504-101-766, (086) 2189-
-859

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE
(086) 271-71-54

UKŁADANIE PODŁÓG, cyklinowa-
nie, 216-72-21

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE 0-
-603-342-397

REMONTY od A do Z, 0-692-992-
-167

REMONTY MIESZKAŃ, domów od
A do Z, zabudowy poddaszy, tanio,
2160-625, 0505-233-964

REMONTY MIESZKAŃ od A do Z,
tel. 0-503-187-061

CZYSZCZENIE DYWANÓW, tapi-
cerek, 218-80-30

USŁUGI KSIĘGOWE – wszystko,
profesjonalnie, 0-602-524-490

NAPRAWA: pralki, lodówki, 219-
-03-33

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE,
szpachlowanie, malowanie, 2150-
-119, 0-506-191-947

PODŁOGI, CYKLINOWANIE 692-
-992-167

BALUSTRADY, STAŁ nierdzewna,
drewno egzotyczne, 216-48-63, 0-
-602-680-118

POSADZKI AGREGATEM 0-502-
-418-315

TYNKI AGREGATEM 0-502-418-
-315

ŁÓŻKA ORAZ meble do sypialni –
stylizowane. Producent... omiń han-
dlowca, Zadzwoń, tel. 0-604-238-
-837, (086) 2191-452

SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE, glazura, 216-62-88, 608-014-
-410

KWOTĘ MLECZNĄ 12500 tys.,
(086) 474-27-06

WYNAJME LOKAL w Łomży, ul. Be-
ma 1, 278-51-97

KOTŁY C.O. na drewno, trocinę,
miał, węgiel, gaz drzewny, - sprze-
daż, montaż, fachowe doradztwo.
„Jumirpol”, ul. Nowogrodzka 118,
tel. 216-74-29

DO WYNAJĘCIA na gabinet, biuro
– 34m², 216-92-93

STANCJA PANOM, 2166-923

STANCJA CHŁOPCOM, 2167-326

STANCJA, 218-17-81

LOKAL USŁUGOWY Łomża, ul.
Polowa nr 15/80 – sprzedam, tel.
2150-513

WYNAJME M-2, Rycerska, 218-46-
-21

SPRZEDAM DOM umeblowany +
budynek gospodarczy, 218-38-36

PENSJONAT w MIKOŁAJKACH
sprzedam, stan surowy, 0-509-277-
-442, (086) 216-64-22

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 218-50-
-70

ZAMIENIE M-4 (III piętro) na M-2
lub M-1, tel. grzecz. 2189-801

USŁUGI

PRZEPISYWANIE, OPRAWA, 216-
-48-39

SCHODY – produkcja, sprzedaż,
montaż, (087) 565 05 16, 0601 391
644

NAPRAWA: LODÓWKI, pralki.
218-07-07

KUPNO

AUTA POWYPADKOWE, zniszczo-
ne (085) 711-71-54

POWYPADKOWE, SKORODOWA-
NE do remontu, 0607 515 770.

LAS, DREWNO 0504-249-519

LOKALE

SPRZEDAM – WYNAJME budynek,
0-600-896-436

POKÓJ UCZNIOWI, 2160-570.

WYNAJME M-5, (086) 218-99-19

SPRZEDM MIESZKANIE typu M-4
III piętro ul. Długa 1. 0-602-356-
-472

SPRZEDAM LOKAL lub wynajmę
69m², Kazańska 4, 218-96-90, 0-604-
-786-795

DO WYNAJĘCIA lokale handlowe,
Łomża 0-604-402-041

SPRZEDAM M-4 022/723-86-40

WYNAJME M-3 2172-218

KREDYTY BANKOWE

HIPOTECZNE – na zakup,
budowę, remont, spłatę innych kredy-
tów – bez prowizji i opłat

GOTÓWKOWE – w krótkim czasie
i bez poręczycieli, przy dochodach już
od 500 zł miesięcznie

SAMOCHODOWE – na
samochody używane

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”

18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”

18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

OFERTA TYGODNIA

Mieszkania:

Wiejska – pow. 38 m², II piętro –
cena 1400 zł/m²

Polowa – pow. 28,59 m², II piętro –
cena 1250 zł/m²

Al. Legionów – pow. 38,6 m², III piętro –
cena 1300 zł/m²

Działki:

Piątnica – pow. 1230 m², budowlana –
cena 35 zł/m²

Garaże:

Kopernika – pow. 16 m² – cena do negocjacji
Śniadeckiego – pow. 16 m², kanał – 16.000 zł

Nieruchomości przemysłowe

Okolice Łomży

Pow. działki 6000 m²

Pow. użytkowa części biurowo-socjalnej 77 m²

Pow. użytkowa hali garażowej i pomieszczenia
warsztatu 188 m², cena 115.000 zł

KONTAKTY



kredyt gotówkowy

- do 9000 zł bez poręczycieli
- także dla Rolników
- szybka decyzja i wypłata gotówki
- kredyty bankowe
- bez opłat wstępnych

Zapraszamy do naszych placówek:

Łomża al. Legionów 44 obok PTZ
tel. (86) 216-69-61
Grajewo ul. Wojska Polskiego 26
tel. (86) 273-87-70
Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (086) 271-07-63

fak. 6009

CYKLINOWANIE, 0-505-836-748

6670

KREDYTY GOTÓWKOWE do 30000 bez poręczycieli. Łomża: Al. Legionów 7, tel. 215-20-60, Senatorska 1, 216-39-33; Zambrów: Pl. Sikorskiego 15, 271-26-28, 0-603-778-025

5593-o

TRANSPORT

WTOREK, CZWARTEK, SOBOTA – Belgia, (085) 66-35-624.

fak. 72-o

KAŻDA SOBOTA – Hannover – Dusseldorf i okolice, 217-62-15, 608-778-708

5199-o

TRANSPORT – NIEMCY 0-600-564-429, 0-174-803-64-45

5429-o

BUSEM NIEDROGO 0602-423-529

5951-o

PPB „PREFBET” Spółka z o.o. w Śniadowie poszukuje osoby na stanowisko PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY — DORADCA TECHNICZNY

Wymagania:

- wykształcenie wyższe budowlane,
- znajomość języka rosyjskiego,
- biegłe posługiwanie się komputerem,
- dyspozycyjność i elastyczność w pracy,
- prawo jazdy kat. B,
- staż pracy będzie dodatkowym atutem.

Pisemne oferty zawierające list motywacyjny prosimy kierować do 15 grudnia 2004 roku na adres:

PPB „Prefbet” sp. z o.o.

Dział Służby Pracowniczej, 18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17

lub na adres e-mail — jerymichalak@prefbet.pl
tel. kontaktowy (086) 2176-127 w. 31

fak. 6497

KAŻDA SOBOTA Hannover – Bremen i okolice, 215-76-25, 0-608-611-628

6438-o

NIEMCY, 0-602-59-59-64, (086) 2188-395

6464-o

„MISTRAL” busy 8-17 osób, (086) 218-73-43, 0-501-536-540

6454-o

HANNOVER – okolice, 0-696-02-47-45

6534-o

BUSEM NIEDROGO, 218-30-88, 0-608-576-544

6620-o

HANNOVER, BREMEN, Bielefeld, (086) 216-93-98, 0-603-534-666

6637-o

POWROTY Z NIEMIEC przed świętami: 18.XII, 20.XII, 22.XII, (0049) 172-10-56-493, (086) 216-93-98, 0-603-534-666

6637-o

PRACA

MYJNIA – zatrudnię, 2188-030

6264-o

FARMACEUTĘ ZATRUDNIMY, 0-609-766-548

6302-o

ZATRUDNIĘ EKSPEDIENTKI do 35. roku życia, Łomża 8.00 – 16.00 216-94-71

6504-o

ZATRUDNIĘ STAŻYSTKĘ do sklepu odzieżowego 0-694-123-603, 0-694-675-085

6573

MECHANIKA DORYWCZO 0-608-163-065

6580

ZATRUDNIĘ UCZNIA w zawodzie mechanik 2-192-735

6580

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ samochodu ciężarowego w przewozach międzynarodowych tel. 279-11-81 lub 279-15-27

6586

PRACA DLA OPERATYWNYCH, 216-44-18

6607

FIRMA PRZYJMIE dziewczynę. Wymagania: prawo jazdy kat. B, komunikatywność, 0-508-139-700, 212-00-36 do godz. 18.00, e-mail: lomza@auto-gietka.pl

6606

KIEROWCA kat. C,E, dyspozycyjny – poszukuje pracy, 0-660-403-975

6648

NAUKA

MATEMATYKA, 216-62-17

6327-o

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM KONIA, 217-42-49

6610

Zaproszenie na Bal Sylwestrowy 2004/2005 w Trójmieście Łódzkie

„Biały Domek” — 5 km od Zambrowa w stronę Warszawy

Oferujemy:

- 6 dań na ciepło
- 0,70 l wódki na parę
- szampan
- napoje, owoce
- przystawki na zimno
- ciasto
- cena 220 zł od pary

Zapewniamy szampańską zabawę do samego rana
gra zespół Rezonans
tel. (086) 271-34-41

f. 6602

INNE

ZAPRASZAMY DO nowo otwartego sklepu dziecięcego „Od wcześniaka do przedszkolaka”, ul. Niemcewicza 2/93

6182-o

SYLWESTER W ELŻBIECINIE, gwarantowana szampańska zabawa. Zapraszamy; 218-40-56, 0-606-997-423

6523-o

DEKORACJE KOŚCIOŁA 218-92-91

6524-o

JASNOWIDZENIE, TAROT, karty klasyczne, 0-880-680-633

6636

SYLWESTER w Mikołajkach 150 zł/osoba, 0-505-825-950

6662

TAROT, www.tuptus.webpark.pl, (086) 473-16-50

6660

Biuro Matrymonialne „KATARZYŃKA”, (086) 473-16-50

6660

KLIMA-MED

KLIMATYZACJA & CHŁODNICTWO

WYPOSAŻAMY LOKALE:
HANDLOWE • GASTRONOMICZNE • SKLEPY

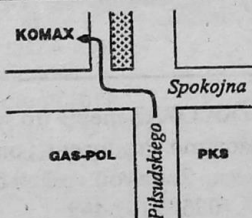
KLIMATYZATORY FUJITSU - 5 LAT GWARANCJI

18-400 Łomża, ul. Wyszyńskiego 2 lok 5
tel./fax 086/ 216 93 29 www.klima-med.com

f. 6562



ŚWIAT
GLAZURY



ZANIM KUPISZ – SPRAWDŹ!
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE

glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojowni mleka

FACHOWE DORADZTWO
RATY – DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

f. 6559

Trwa jesienna promocja Dla stałych klientów 20% taniej



96-21
218-10-26
0800-400-400

fak/k-mc



KONTAKTY

teraz
tańszy o 22%

NISSAN X-TRAIL
X-tremalna jazda!



NISSAN X-TRAIL

Nissan X-TRAIL to luksusowy samochód terenowy, który daje Ci do wyboru jeden z trzech silników (2.0i, 2.5i, 2.2 dCi), a w wersji Sport+ znajdziesz dodatkowo relingi dachowe i dalekosiężne światła.

www.nissan.com.pl

Autoryzowany Dealer Nissan Poland
MIECZYŚLAW WASILEWSKI
19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1
tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl

PRZEMYSŁANE ROZWIĄZANIA

Nowa **Škoda Fabia**



Jeszcze ładniejsza. Jeszcze bardziej funkcjonalna.
Czujnik parkowania w standardzie

W nowej Škodzie Fabia dokonaliśmy wielu zmian żeby poprawić Twój komfort i dobre samopoczucie. Nowa deska rozdzielcza i kierownica, nowe światła przeciwmgielne i światła tylne, nowe wzory tapicerek i alufelg, nowa kratka wlotu powietrza. A czujnik parkowania tyłem nie jest wcale fantazją, tylko standardem. Dostępna również atrakcyjna oferta rabatowa na modele Fabia.

www.skoda-auto.pl

ŠkodaKredyt
VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.

Mobil

2 lata gwarancji

24h assistance

opony zimowe w cenie auta

Zapraszamy do salonu Škody:
Pol-Mot Car sp. z o.o.
Białystok, ul. Gen. St. Maczka 68, tel. (085) 653 06 07
Łomża, ul. Wojska Polskiego 163a, tel. (086) 216 90 84
Bielsk Podlaski, ul. Brańska 114, tel. (085) 730 32 90

promocja trwa do 31.12.2004

**GWIAZDKOWE HITY
CENOWE !!!**

teraz jeszcze niższe ceny

PANELE PODŁOGOWE

od **1997** zł/m²

Panele pod choinkę
- dla całej rodziny
... i niech wszystko się dobrze łoży!

To ogłoszenie uprawnia do
5%
rabatu w sklepie
na wszystkie towary
nie objęte
promocją

życzy **Centrum Paneli**

w Twoim mieście

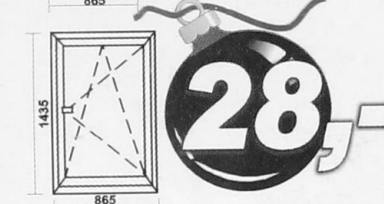
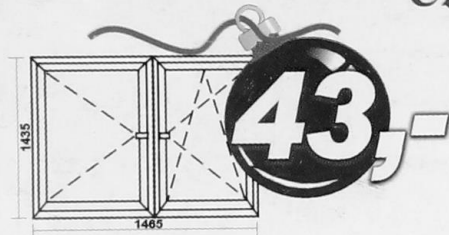
Łomża, ul. Mickiewicza 45, tel. 086/4730499

do każdej podłogi click dodajemy
PREZENTY !!!

OKNA mniejszym kosztem

- bo raty łatwe do spłaty - 20 rat
- bo z montażem (7%vat)

Czar Świąt już trwa



Standard

- okno PVC- kol.biały
- szyba k=1,1 z argonem
- okucia winkhaus-autopilot
- szara uszczelka
- mikrowentylacja
- zaczep antywyważeniowy
- zatrzask przeciwwietrzny
- profesjonalny montaż

Ceny z pełnym montażem na okna 3 i 4 komorowe

Montaż zawiera: pomiar, transport, demontaż, montaż, obróbkę, wywóz starych okien

Dla wszystkich kupujących prezent-niespodzianka

AUTORYZOWANI PARTNERZY

Łomża Al.Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81, 218 43 22
Łomża Al.Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/ 218 63 94
Łomża St.Rynek 3 tel.086/ 215 10 79
Wysokie Maz.Rynek Piłsudskiego 69 tel.086/ 477 11 55
Zambrów ul.Mazowiecka 2 tel.086/ 271 34 51



MEBLE RUMINSKI



Łomża
ul. Poligonowa 22
tel. 218-38-40

**Materace ortopedyczne • Łóżka • Sypialnie
Płyta laminowana • Drewno • MDF**

**14 grudnia — Dzień Pisania Życzeń Świątecznych
w Urzędzie Pocztowym Łomża 1
przy Placu Pocztowym 1**

Poczta Polska, odnosząc się do tradycji przysyłania życzeń świątecznych, zaprosiła na spotkanie w tym dniu znane i lubiane osoby naszej społeczności — biznesmenów, dyrektorów firm i instytucji, sportowców i wiele innych osobistości naszego miasta. Zapraszamy również zainteresowanych mieszkańców Łomży i okolic do udziału w imprezie.

W ten pełen magii dzień napisz życzenia piórem i atramentem i prześlij je w tradycyjny sposób do swoich bliskich. Atrakcją będzie Twoje zdjęcie w towarzystwie postaci historycznych, drukowane na kopertach i kartkach z życzeniami.



BIURO ŁOMŻA 18-400
AL. LEGIONÓW 56
tel./fax 086/218-45-73
www.sanmet.lomza.com
e-mail: sanmet@lomza.com

Dystrybutor
Art.Metalowych, Sanitarnych i Grzewczych
oferuje w cenach promocyjnych
JESIEŃ 2004

KOTŁY FIRMY VIESSMANN



KOCIOŁ GAZOWY STOJĄCY
VITOCCELL 100



KOCIOŁ ŻELIWNY
VITOROND 222



**ZAPRASZAMY
DO NOWO OTWARTEGO
SALONU TECHNIKI
SANITARNEJ
I GRZEWczej**

w Zambrowie
ul. Kościuszki 21
tel. (086) 276 -01-57

**OSZCZĘDZAJ JESIENIĄ!!!
PALNIK GAZOWY GIERSH W CENIE OD 3400zł. NETTO
DO KOTŁA OLEJOWEGO U NAS WYMIENISZ BEZPŁATNIE.**



**Taniej
już
nie
można!**

W naszych aptekach
znajdziesz
fachowość,
miłą obsługę
i doskonałe zaopatrzenie
w niskich cenach.

**APTEKA
SĄSIEDZKA**